9 771689 316003 >
ISSN 1689-3166

7 663

16 kwietnia 2026

Biblioteka Analiz

Dwutygodnik o rynku wydawniczo-księgarskim

www.rynek-ksiazki.pl

W NUMERZE

Ani lepiej, ani gorzej – Polska czyta wciąż tyle samo

Festiwal Mały Koneser 2026 i ważne postulaty

Twórcy literatury apelują do sejmowej komisji kultury

Rośnie liczba uczestników imprez masowych

Te książki dominowały w mediach w 2025 roku

Książki w tłumaczeniu – trendy na europejskim rynku

Bez konsolidacji rynek księgarski nie przetrwa w obecnej formie

Rozmowa z Łukaszem Okuniewskim, prezesem zarządu Książnicy Polskiej



Właściciele niezależnych księgarń szukają sposobów, żeby utrzymać swoje biznesy, a jednocześnie nie stracić ich lokalnego charakteru. Odpowiedzią na te potrzeby jest program partnerski oferowany przez Książnicę Polską. Czy taki model naprawdę może pomóc rozwiązać problemy, z jakimi mierzy się dziś branża księgarska?

Nie sądzę, żeby model partnerski sam w sobie był rozwiązaniem problemów całej branży księgarskiej. Tym bardziej że Książnica Polska ma ograniczone zasoby – zarówno finansowe, jak i organizacyjne – które możemy i chcemy przeznaczyć na ten cel.

Jestem jednak przekonany, że bez jakiejś formy konsolidacji ten rynek nie przetrwa w obecnej formie. Kolejne ogniwa będą z niego wypadały – po kilkanaście, a czasem kilkadziesiąt księgarń rocznie.

Nie upieram się przy tym, że to właśnie Książnica Polska musi odegrać w tym procesie kluczową rolę ani że nasz pomysł na biznes jest jedynym właściwym. Problem polega na tym, że coraz trudniej znaleźć partnerów do rozmowy. Tak naprawdę nikt nie ma interesu w tym, żeby księgarnie się zamykały, ale też niewiele podmiotów chce wziąć na siebie odpowiedzialność za próbę zmiany tej sytuacji. Książnica Polska – na miarę swoich możliwości – chce taką próbę podjąć.

Jak w praktyce wygląda podział ról między Książnicą Polską a partnerem?

W praktyce podział ról jest dość prosty. My finansujemy zapas księgarni, udostępniamy nasze warunki handlowe, system sprzedażowy oraz zaplecze technologiczne.

We franczyzach często mówi się też o przekazywaniu know-how. W naszym przypadku działa to jednak w obie strony – my również bardzo dużo uczymy się od naszych partnerów, którzy najlepiej znają swoje lokalne rynki i klientów.

Rolą partnera jest przede wszystkim skoncentrowanie się na tym, co w księgarni najważniejsze, czyli na możliwie najbardziej efektywnej sprzedaży i pracy z klientami.

Perełki dla dzieci i młodzieży



Levyz Books®

platon

Z nami zaczniesz kolejny rozdział swojej kariery



DRESSLER

**STABILNY PRACODAWCA, REALNE MOŻLIWOŚCI,
NOWOCZESNE PODEJŚCIE**

Biblioteka Analiz

Dwutygodnik o rynku wydawniczo-księgarskim

Redaktor naczelna:
Ewa Tenderenda-Ożóg

Przewodniczący rady programowej:
Piotr Dobrołęcki

Redakcja:
00-048 Warszawa
ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416
tel./fax 22 8283631

Prenumerata:
tel.22 8283631
marketing@rynek-ksiazki.pl
www.biblioteka-analiz.pl

© Copyright Biblioteka Analiz
Wykorzystywanie zamieszczonych tu materiałów prasowych w formie wykraczającej poza dozwoloną prawem (Dz.U. nr 24, poz. 83, rok 1994) wymaga pisemnej zgody Wydawcy.

Wydawca:
Biblioteka Analiz Sp. z o.o.
00-048 Warszawa,
ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416

e-mail: redakcja@biblioteka-analiz.pl

www.rynek-ksiazki.pl

Jesteśmy na Facebooku
facebook.com/bibliotekaanaliz

Firma jest członkiem
Polskiej Izby Książki

Skład:
TYPO2 Jolanta Ugorowska

Druk cyfrowy i oprawa:
Blue Space Sp. z o.o.

WYDANIE ZAMKNIĘTO
13.04.2026

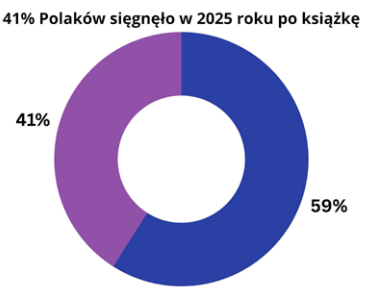
Ani lepiej, ani gorzej – Polska czyta (wciąż tyle samo)

Stan czytelnictwa w Polsce

„Wskaźniki czytelnictwa w Polsce na stabilnym poziomie" – poinformowała Biblioteka Narodowa. Na pierwszy rzut oka brzmi to jak dobra wiadomość: brak spadków, brak gwałtownych zmian, pewna równowaga. Jednak słowo „stabilny" niesie ze sobą znaczenie znacznie bardziej złożone. To przymiotnik opisujący coś trwałego, niezmiennego, mocno osadzonego lub powracającego do równowagi, a więc stan, który nie podlega dynamicznym przeobrażeniom i pozostaje przewidywalny. W kontekście czytelnictwa w Polsce taka stabilność może jednak budzić niepokój. Oznacza bowiem nie tyle sukces, ile stagnację: utrwalony poziom, który od lat nie rośnie, nie przyciąga nowych czytelników i nie daje nadziei na wyraźną poprawę. W tym świetle „stabilność" przestaje być synonimem bezpieczeństwa, a zaczyna oznaczać brak perspektyw dla rozwoju kultury czytelniczej.

Szczególnie jeszcze, gdy dowiadujemy się, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeznaczy w tym roku na zakup nowości do bibliotek znacząco mniej niż w latach poprzednich – 10 mln zł – podczas gdy wcześniej było to 30-35 mln zł.

Jak słusznie ktoś stwierdził, najnowsze badania wskazują, że Polacy osiągnęli spektakularny poziom czytelniczej równowagi – ani do przodu, ani do tyłu, tak idealnie pośrodku. W 2024 roku 41 proc. respondentów przeczytało co najmniej jedną książkę i tyle samo w 2025, co oznacza, że z dumą krążymy wokół magicznej bariery „trochę ponad 40 proc. i nie więcej".



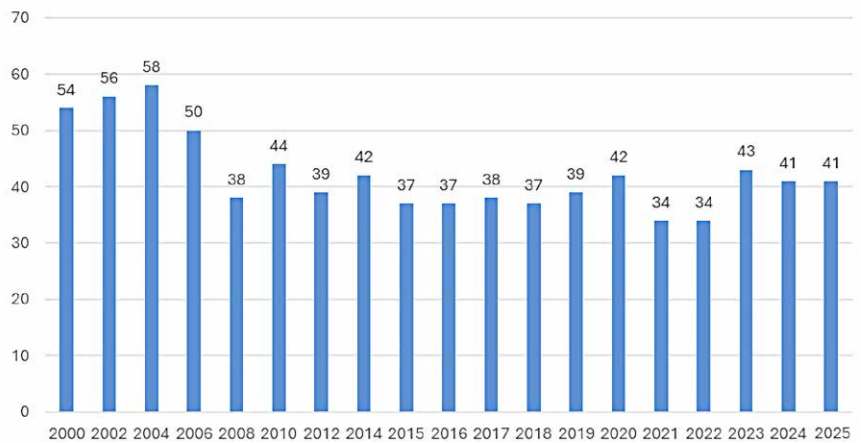
Osoby czytające stanowią w Polsce mniejszość. Aż 59 proc. Polaków nie przeczytało ani jednej książki w ciągu ostatniego roku.

Nie uległ zmianie również odsetek czytających siedem i więcej książek – to wciąż zaledwie 7 proc.

Na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza największy wskaźnik czytelnictwa był w 2004 roku i wynosił 58 proc., zaś w 2002 roku – 56 proc. W szerszej perspektywie odsetek czytelników książek nie zmienia się w sposób statystycznie istotny od 2015 roku.

„Najważniejsze jest dziś to, że nie spada główny wskaźnik czytania. Na tle innych krajów to wciąż wynik daleki od ideału, ale są sygnały, które pozwalają patrzeć na sytuację z większym spokojem" – mówił dyrektor Biblioteki Narodowej Tomasz Makowski w rozmowie z radiem Wnet.fm. Zwrócił uwagę, że Polska nadal startuje z niskiego pułapu: „Wszystkie kraje się martwią, ponieważ im mocno spada, ale spada z wysokiego pułapu. A my oczywiście się cieszymy, że pewne wskaźniki rosną, ale przede wszystkim ten główny wskaźnik nie spada, tak jak w innych krajach spada".

Czytanie książek w latach 2000-2025 (w proc.)



Kto czyta?

Choć trudno dziś żyć bez umiejętności czytania, to książki nie są głównym ani jedynym sposobem korzystania z tekstów. Dlatego czytanie książek nigdy nie było czymś, co robią wszyscy ludzie – wskazują na wstępie raportu badacze z Biblioteki Narodowej Roman Chymkowski; Izabela Koryś i Zofia Zasacka. „Po książki sięga się pod wpływem przymusu zewnętrznego związanego z nauką czy wykonywaną pracą zawodową, ale też mniej lub bardziej zinternalizowanych potrzeb i nawyków. Nikt nie rodzi się czytelnikiem" – czytamy w raporcie.

Czytanie książek jest z jednej strony efektem indywidualnych doświadczeń życiowych, na które mamy pewien wpływ, ale które są także uzależnione od czynników społecznych, kulturowych i ekonomicznych. Z drugiej strony stanowi ono również wyraz pełnionej roli społecznej, aspiracji, stylu życia, a czasem także pozycji społecznej.

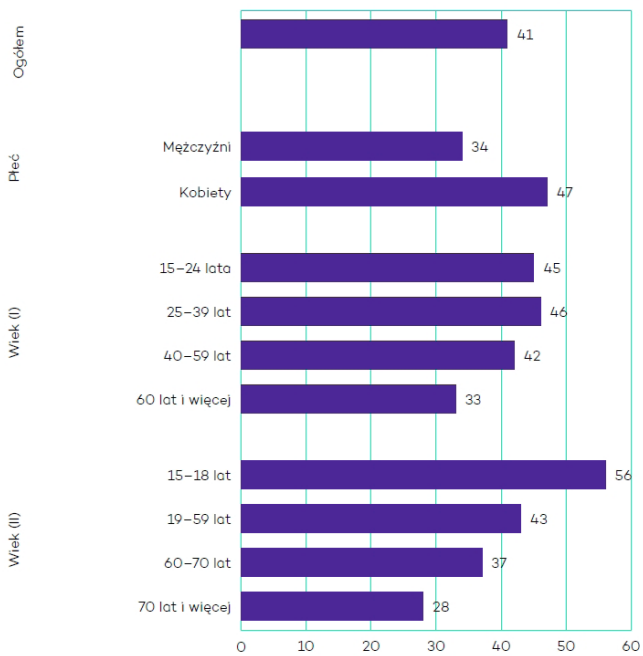
Wskaźnik czytania co najmniej jednej książki w ciągu roku nie obejmuje całego spektrum możliwych praktyk lekturowych. To, że się nie czyta książek, nie oznacza, że nie czyta się żadnych tekstów. Ponadto czytanie, nawet w najszerszym tego słowa rozumieniu, jest jedną z wielu form uczestnictwa w kulturze, podkreślają badacze z Bibioteki Narodowej.

Raport pokazuje klasyczne różnice społeczne. Kobiety czytają częściej i chętniej niż mężczyźni, młodzież czyta najwięcej, a osoby starsze – najrzadziej.

Po książki sięgają przede wszystkim osoby uczące się lub studiujące (64 proc.).

Najwięcej czytelników jest w największych miastach, najmniej natomiast na wsiach i w niewielkich miastach.

Czytanie książek w Polsce w 2025 roku w podziale na płeć i wiek (w procentach)



Jednym z najjaśniejszych punktów w całym obrazie są dane dotyczące nastolatków. Niezmiennie najwięcej czyta młodzież w wieku 15–18 lat. 56 proc. z nich zadeklarowało, że czyta książki. Choć w 2022 roku było to 72 proc.!

Zdaniem Tomasza Makowskiego obecna młodzież ma też większe możliwości finansowe niż dwa czy trzy pokolenia wcześniej, dlatego nie tylko czyta, ale również kupuje więcej książek. Ważne jest jednak coś jeszcze – młodzi rozmawiają o lekturach między sobą, a to wzmacnia cały proces.

Prawdopodobieństwo sięgnięcia po książkę maleje przy tym wraz z wiekiem – im starsi badani, tym mniej respondentów deklarujących lekturę (wśród badanych osób powyżej 70. roku życia – zaledwie 28 proc. z nich czyta).

Źródła pozyskiwania książek

Wśród źródeł czytanych książek wyraźnie dominują zakupy (43 proc.), choć ich udział spadł na rzecz bibliotek.

Zmalała liczba czytelników wskazujących – w kategorii źródeł czytanych książek – pozycje pożyczone od znajomych i rodziny oraz otrzymane w prezencie. Pojawiły się za to w większej liczbie (choć wciąż poniżej 1 proc.) książki pochodzące z miejskich punktów bookcrossingowych, zaś w kategorii książek w formatach cyfrowych – e- booki i audiobooki czytane lub słuchane za pośrednictwem kodów dostępu otrzymanych w bibliotekach.

Od dwóch lat widoczny jest spadek znaczenia domowych księgozbiorów: w latach 2019, 2020 i 2022 książki z tego źródła wskazywał co piąty (19-20 proc.), od 2024 roku robi to co dziesiąty (10 proc.) czytelnik. „Można wiązać to z intensywnym i wielokanałowym marketingiem wydawniczym (w którym za pośrednictwem mediów społecznościowych aktywnie uczestniczą również autorzy) i przeorientowaniem się gustów czytelniczych w kierunku nowości wydawniczych" – uważają autorzy raportu.

Kryminał rządzi

Jak wynika z badania, gros czytelników wybiera lektury łatwe i przyjemne, króluje literatura rozrywkowa.

W 2025 roku wśród najpoczytniejszych w Polsce książek dominowała literatura popularna, zwłaszcza kryminalno-sensacyjna i obyczajowo-romansowa.

Po literaturę sensacyjno-kryminalną częściej sięgały czytelniczki i mieszkańcy wielkich miast.

Publiczność czytelniczą literatury romansowo-obyczajowej stanowią przede wszystkim kobiety: 30 proc. deklarujących czytanie książek i tylko 4 proc. – mężczyźni. Proza

Odsetek czytelników wskazujących następujące źródła dla czytanych w danym roku książek w latach 2019–2025 (w procentach)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Kupiłe(a)m osobiście, żeby ją przeczytać	40	45	40	36	48	50	43
Pożyczyłe(a)m od rodziny, od znajomych	34	32	30	37	29	33	26
Dostałe(a)m ją w prezencie	30	34	32	32	29	34	26
Miałe(a)m ją w domowym księgozbiorze	19	20	17	20	16	10	10
Wypożyczyłe(a)m z biblioteki publicznej	18	14	13	12	14	15	19
Wypożyczyłe(a)m z biblioteki szkolnej	5	5	6	5	4	5	6
Wypożyczyłe(a)m z innej biblioteki	5	4	4	3	2	2	0
Inne	1	1	-	1	2	1	2
Trudno powiedzieć/nie pamiętam	1	1	1	2	1	0	1

obyczajowa w kostiumie historycznym czytana jest przede wszystkim przez osoby powyżej 24. roku życia i są to także głównie kobiety.

Natomiast publiczność czytająca fantastykę to częściej mężczyźni, przy czym najmłodsi czytelnicy chętniej sięgają po fantastykę skierowaną do niedorosłego odbiorcy. Aż 21 proc. czytanych powieści fantastycznych zostało napisanych przez autorów już wcześniej znanych czytelnikom, co świadczy o trwałych gustach czytelniczych w tej dziedzinie twórczości. Czytelnicy fantastyki najliczniej – w porównaniu z odbiorcami innych typów książek – czytają ją w wersji cyfrowej.

Współczesną literaturę wysokoartystyczną wskazało 14 proc. respondentów deklarujących czytanie książek. Prawdopodobieństwo podjęcia lektury współczesnej literatury wysokoartystycznej jest największe w przypadku uczniów i studentów (20 proc.).

Wybory czytelnicze w tej dziedzinie są rozproszone – w 2025 roku tylko jeden autor, George Orwell, został wymieniony przez więcej niż 1 proc. czytelników. Z literatury najnowszej, podobnie jak w poprzednich dwóch latach, szerszym zainteresowaniem czytelniczym cieszyła się proza Jakuba Żulczyka i Szczepana Twardocha.

Stosunkowo chętnie czytelnicy sięgają po publikacje z gatunku non-fiction poświęcone historii XX wieku: wspomnienia, biografie, publicystykę, reportaże, literaturę podróżniczą. Tak jak w przypadku współczesnej literatury wysokoartystycznej wybory lekturowe są tu bardzo rozproszone.

Stabilnym zainteresowaniem czytelników cieszą się poradniki i publikacje popularnonaukowe zawierające praktyczne porady, w tym te dotyczące rozwoju osobistego. Poradniki to książki czytane w różnych środowiskach społecznych, przy czym są przede wszystkim kupowane, w dalszej kolejności zaś otrzymywane w prezencie i pożyczane od znajomych, rzadko kiedy pochodzą z bibliotek.

Najpoczytniejsi autorzy w 2025 roku

Remigiusz Mróz ponownie znalazł się na czele rankingu najpoczytniejszych autorów w Polsce. Na kolejnych miejscach uplasowali się Stephen King i Henryk Sienkiewicz, co potwierdza, że czytelnicy niezmiennie sięgają zarówno po współczesną literaturę popularną, jak i po klasykę.



fot. Katarzyna Rymarczyk

Autorzy i autorki najpoczytniejszych książek w latach 2018–2025

Miejsce	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
1	Henryk Sienkiewicz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz
2	Remigiusz Mróz	Olga Tokarczuk	Olga Tokarczuk	Harlan Coben	Henryk Sienkiewicz	Stephen King	Harlan Coben	Stephen King
3	Stephen King	Stephen King	Stephen King	Olga Tokarczuk	J. K. Rowling	Henryk Sienkiewicz	Jo Nesbø	Henryk Sienkiewicz
4	J. K. Rowling	Henryk Sienkiewicz	Harlan Coben	Joseph Murphy	Adam Mickiewicz	Harlan Coben	J. K. Rowling	J. K. Rowling
5	Harlan Coben	Adam Mickiewicz	Adam Mickiewicz	Magda Knedler	Nicholas Sparks	Katarzyna Bonda	Henryk Sienkiewicz	Andrzej Sapkowski
6	George R. R. Martin	Andrzej Sapkowski	Henryk Sienkiewicz	Stanisław Lem	Harlan Coben	J. K. Rowling	Stephen King	Bolesław Prus
7	E. L. James	Katarzyna Bonda	Andrzej Sapkowski	Katarzyna Bonda	Jo Nesbø	Agatha Christie	Joanna Kuciel-Frydryszak	Katarzyna Bonda
8	Adam Mickiewicz	Katarzyna Grochola	Szczepan Twardoch	Stephen King	Stephen King	Joseph Murphy	Adam Mickiewicz	Nicholas Sparks
9	Paula Hawkins	Blanka Lipińska	E. L. James	Katarzyna Grochola	Aleksander Kamiński	Andrzej Sapkowski	B. A. Paris	George Orwell
10	Danielle Steel	B. A. Paris	Jo Nesbø	Henryk Sienkiewicz	Katarzyna Bonda	Adam Mickiewicz	Olga Tokarczuk	Adam Mickiewicz
11	Andrzej Sapkowski	Bolesław Prus	J. K. Rowling	Adam Mickiewicz	Marek Krajewski	Paula Hawkins	Andrzej Sapkowski	Harlan Coben
12	Katarzyna Bonda	Heather Morris	Blanka Lipińska	E. L. James	Delia Owens	Nicholas Sparks	Joseph Murphy	Fiodor Dostojewski
13	Nicholas Sparks	Danielle Steel	Heather Morris	Danielle Steel	Olga Tokarczuk	Olga Tokarczuk	Bolesław Prus	Joanna Kuciel-Frydryszak
14	Katarzyna Michalak	Jakub Żulczyk	Michaił Bułhakow	J. K. Rowling	Max Czornyj	J. R. R. Tolkien	Nicholas Sparks	J. R. R. Tolkien
15	Stefan Żeromski	Harlan Coben	Camilla Läckberg	Ałbena Grabowska	Colleen Hoover	Władysław Reymont	Albert Camus	Stanisław Wyspiański
16	J. R. R. Tolkien	Jo Nesbø	Katarzyna Nosowska	Frank Herbert	Dan Brown	Joanna Chmielewska	Marcel Moss	Małgorzata Oliwia Sobczak
17	Katarzyna Grochola	Katarzyna Michalak	Wojciech Chmielarz	B. A. Paris	Agatha Christie	Bolesław Prus	Katarzyna Bonda	B. A. Paris
18	Bolesław Prus	Stefan Żeromski	Sofokles	Heather Morris	Andrzej Sapkowski	Camilla Läckberg	Agatha Christie	Dan Brown
19	Waris Dirie	E. L. James	Bolesław Prus	Wojciech Cejrowski	Katarzyna Michalak	E. L. James	George Orwell	Agatha Christie
20	Jakub Żulczyk	J. K. Rowling	Carlos Ruiz Zafón	Agnieszka Pietrzyk	Paulina Świst	Robin Cook	Graham Masterton	Ewa Woydyłło
21	Szczepan Twardoch	Joseph Murphy	Dan Brown	Molier	J. R. R. Tolkien	George Orwell	J. R. R. Tolkien	Stefan Żeromski
22	Joanna Chmielewska	J. R. R. Tolkien	Alicja Sinicka	J. R. R. Tolkien	Katarzyna Grochola	Dan Brown	Gregory David Roberts	Sławomir Gortych
23	Heather Morris	Joanna Chmielewska	Yuval Noah Harari	Tanya Valko	Joseph Murphy	Jakub Żulczyk	Frank Herbert	Katarzyna Grochola
24	Fiodor Dostojewski	Marek Krajewski	Katarzyna Grochola	Alex Michaelides	Tess Gerritsen	Michaił Bułhakow	Wojciech Chmielarz	Katarzyna Michalak
25	Agatha Christie	Graham Masterton	Donald Tusk	Sofokles	Erle Stanley Gardner	Katarzyna Grochola	Camilla Läckberg	Stanisław Lem
26	Katarzyna Nosowska	Fiodor Dostojewski	Guillaume Musso	Andrzej Sapkowski	Maciej Kaźmierczak	ks. Jan Kaczkowski	Laila Shukri	Ken Follett
27	Stieg Larsson	Mariusz Szczygieł	Zygmunt Miłoszewski	William Szekspir	Brian Tracy	Ałbena Grabowska	Danielle Steel	Jakub Żulczyk

Źródło: Biblioteka Narodowa

W pierwszej dziesiątce znaleźli się także: J. K. Rowling, Andrzej Sapkowski, Bolesław Prus, Katarzyna Bonda, Nicholas Sparks, George Orwell i Adam Mickiewicz.

W porównaniu z 2024 rokiem w rankingu 2025 pojawili się: Fiodor Dostojewski, Stanisław Wyspiański, Małgorzata Oliwia Sobczak, Dan Brown, Ewa Woydyłło, Stefan Żeromski, Sławomir Gortych, Katarzyna Michalak, Stanisław Lem, Ken Follett i Jakub Żulczyk.

Remigiusz Mróz tak skomentował informację o wynikach badania w mediach społecznościowych:

„Czytanie jest największym aktem buntu wobec dzisiejszego świata.

Wymaga odwagi, bo zakłada wyłączenie się z nieustannego pędu, zatrzymanie się, zaszycie gdzieś z książką i spokojne, powolne poznawanie rzeczywistości, która powstaje wyłącznie ze słów i wyobraźni. W dobie migających rolek, nieustannego scrollowania na czas i wszędobylskiego krzyku, trudno wyobrazić sobie coś, co jest bardziej wywrotowe.

Tym bardziej cieszy, że odsetek czytających w Polsce nie spada. A mnie po raz kolejny spotyka to niesamowite wyróżnienie, że to właśnie po moje słowa najczęściej sięgacie, byśmy wspólnie na ich kanwie tworzyli ten własny, niepędzący nigdzie świat.

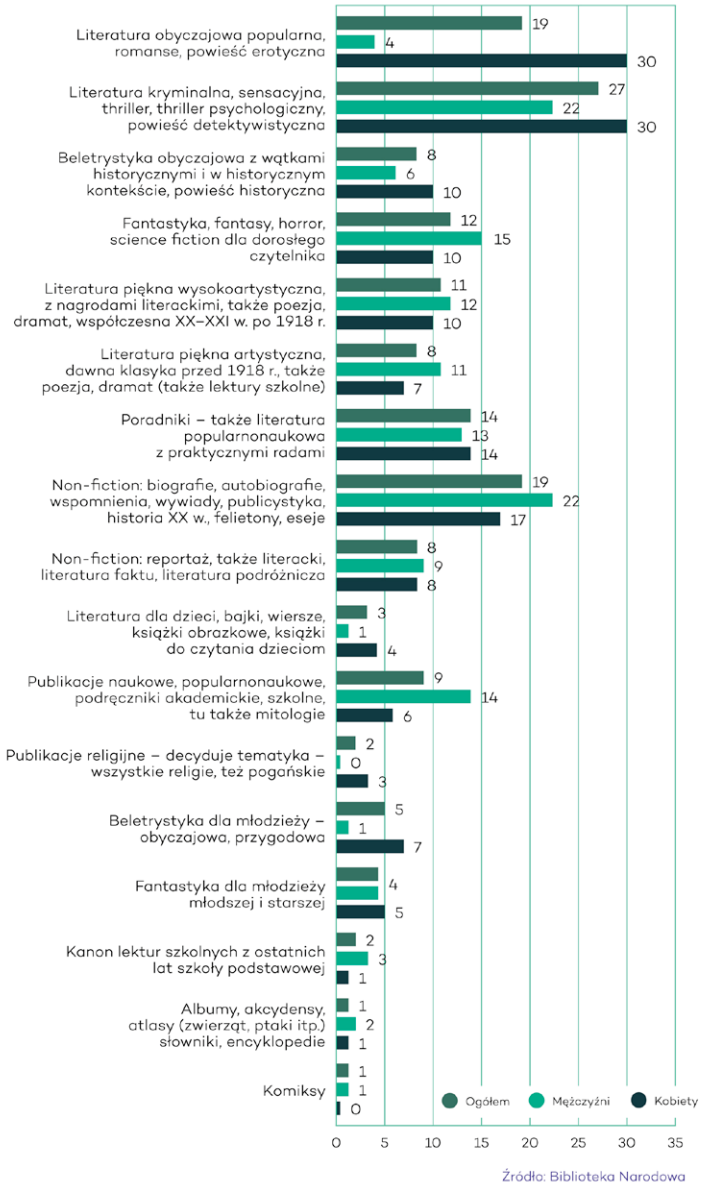
Dziękuję za to, że możemy robić. Za zaufanie.

I buntujmy się dalej!”

O badaniu

W 2025 roku ilościowe badanie czytelnictwa książek zostało zrealizowane – tak jak w poprzednich latach – metodą CAPI na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej Polek i Polaków w wieku co najmniej 15 lat, która liczyła 2005 osób. Terenowy etap badania przeprowadziła firma Research Collective, natomiast założenia metodologiczne, kwestionariusz oraz analiza i interpretacja wyników powstały w Pracowni Badań Czytelnictwa BN. „Zgromadzone w ten sposób dane nie są tożsame ani z wynikami sprzedaży książek, ani ze statystykami wypożyczeń z bibliotek – chodzi tu bowiem o wszelkie praktyki czytania książek niezależnie od źródeł ich pochodzenia, formy edytorskiej czy typu motywacji lekturowej” – podkreśla Biblioteka

Typy książek czytanych w 2025 roku z podziałem na płeć czytelników (w procentach), N=817



Źródło: Biblioteka Narodowa

Tylko 10 mln zł na zakup nowości wydawniczych do bibliotek

10 mln zł – tyle w tym roku państwo ma przeznaczyć na zakup nowości wydawniczych dla bibliotek publicznych. Informację przekazał Tomasz Makowski, dyrektor Biblioteki Narodowej, podczas posiedzenia Krajowej Rady Bibliotecznej, której jest także przewodniczym.

Szczegóły dotyczące zasad aplikowania oraz terminów naboru powinny zostać ogłoszone w najbliższym czasie.

Tegoroczny budżet programu jest drastycznie mały. W ostatnich latach na zakup nowości do bibliotek Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa przeznaczano ok. 30 mln zł rocznie. Dofinansowanie w 2025 roku na zakup nowości wydawniczych i zdalny dostęp do książek w formatach e-booków i/lub audiobooków i/lub synchrobooków otrzymały 2052 biblioteki na rekordową kwotę prawie 33 mln zł (łącznie z wkładem własnym beneficjentów).

Jak wskazywał Tomasz Makowski na posiedzeniu Rady, w przypadku zwiększenia wpływów do budżetu państwa nie można wykluczyć podwyższenia puli środków oraz ogłoszenia dodatkowego naboru w drugiej połowie 2026 roku.

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa realizowany jest od 2016 roku. Budżet poprzedniej edycji programu, znanej jako NPRCz 2.0, na lata 2021–2025 wynosił łącznie 635 mln zł (135 mln euro) – 60 proc. z budżetu państwa, 40 proc. – wkład własny beneficjentów).

Dotychczas nie podano założeń nowej edycji NPRCz na lata 2026-2030. Projekt miał być ukończony w pierwszym kwartale 2026 roku.


fot. Pan Macmillan

Kryzys czytelnictwa stanowi większe zagrożenie dla branży wydawniczej niż sztuczna inteligencja

Kryzys czytelnictwa stanowi większe zagrożenie dla branży wydawniczej niż sztuczna inteligencja – powiedziała Joanna Prior, dyrektor generalna wydawnictwa Pan Macmillan, przemawiając podczas tegorocznych Targów Książki w Londynie. Prior ostrzegała, że „sztuczna inteligencja zmienia sposób, w jaki pracujemy", ale „kryzys czytelnictwa zmienia to, czy w ogóle będziemy prowadzili wydawniczy biznes".

Według niej celem branży jest uczynienie „książki tak dostępną, pilną i istotną społecznie jak powiadomienie". I dodała: „Nie zamierzam stawiać naszej branży w opozycji do smartfonów; to nie jest walka, którą wygramy".

„Nie możemy już oczekiwać, że dzisiejszy czytelnik dostosuje się do naszych warunków; to my musimy dostosować się do jego. Naszym wyzwaniem nie jest zatem wycofanie się z technologii – chodzi o to, by wykorzystać ją do radykalnej zmiany sposobu dostarczania treści" – mówiła Joanna Prior.

Wydawczyni poruszyła również temat zagrożenia ze strony sztucznej inteligencji, dodając jednak, że branża kręci się w kółko, martwiąc się, czy „maszyna nie napisze kiedyś książki, która zdobędzie nagrodę Bookera". „Mamy obsesję na punkcie zdolności maszyn do pisania i ignorujemy słabnącą zdolność naszych odbiorców do czytania. Spędziliśmy tak dużo czasu na obawianiu się sztucznego autora, że przeoczyliśmy znikającego czytelnika".

W swoim przemówieniu dodała, że kryzys czytelnictwa wykracza poza potencjalny wpływ na branżę wydawniczą i że w „świecie zalanym generowanymi przez sztuczną inteligencję bzdurami i milionami deepfake'ów, umiejętność czytania i pisania nie jest już czymś miłym do posiadania, ale naszą jedyną zbiorową obroną".

Podkreśliła także: „Umiejętność czytania i pisania jest najlepszym narzędziem zapewniającym bezpieczeństwo dzieci. Mówimy o cyfrowej ochronie, jakby była to seria ustawień prywatności, ale jedyną prawdziwą ochroną jest niezależny umysł. Nie możemy pozwolić sobie na znieczulicę wobec zagrożeń".

Pełen tekst dostępny na stronie https://www.thebookseller.com/news/reading-crisis-bigger-threat-to-book-trade-than-ai-joanna-prior-warns

Narodowa. Osoby, które zadeklarują czytanie co najmniej jednej książki w ciągu 12 miesięcy poprzedzających sondaż, proszone są o wymienienie do pięciu tytułów wraz z autorami. Następnie o każdą z tych książek zadawane są pytania dotyczące tego, czy była czytana na papierze, czy w formie cyfrowej, skąd pochodziła (kupiona, otrzymana w prezencie, posiadana w księgozbiorze domowym, pożyczona od rodziny czy znajomych, z biblioteki itd.) i skąd dana osoba się o niej dowiedziała. Społeczna mapa czytelnictwa, którą budują kolejne edycje tego badania, obejmuje także informacje o rodzajach obiegów poszczególnych typów książek. Pogłębioną analizę otrzymanych wyników badań Biblioteki Narodowej mamy poznać wkrótce. **(ET)**



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Bez konsolidacji rynek księgarski nie przetrwa w obecnej formie

Rozmowa z ŁUKASZEM OKUNIEWSKIM, prezesem zarządu Książnicy Polskiej

Jak, twoim zdaniem, zmieniająca się sytuacja na polskim rynku księgarskim, przede wszystkim rosnąca liczba zamykanych księgarń – odzwierciedla główne problemy i wyzwania stojące dziś przed branżą?

W dyskusjach najczęściej wskazuje się na dużą różnicę cen między książką kupowaną w księgarni stacjonarnej a tą zamawianą w internecie. To oczywiście ważny czynnik i ma realne znaczenie, ale moim zdaniem takie wyjaśnienie jest zbyt dużym uproszczeniem.

Coraz większym problemem jest to, że książka przestała być magnesem przyciągającym klientów do sklepów stacjonarnych. Jeszcze do niedawna funkcjonowało przekonanie, że księgarnie będą pełniły rolę showroomów – miejsc, w których ogląda się książki, a kupuje później w sieci. Tego zjawiska nie da się łatwo zmierzyć, ale byłbym skłonny założyć się o duże pieniądze, że dziś nawet takich klientów jest wyraźnie mniej.

Dlatego uważam, że problem ceny jest tylko jednym z elementów znacznie bardziej złożonego procesu zmiany nawyków czytelniczych i zakupowych.

Właściciele niezależnych księgarń szukają sposobów, żeby utrzymać swoje biznesy, a jednocześnie nie stracić ich lokalnego charakteru. Odpowiedzią na te potrzeby jest program partnerski oferowany przez Książnicę Polską – jedną z największych sieci księgarskich w Polsce. Pojawia się jednak pytanie: czy taki model naprawdę może pomóc rozwiązać problemy, z jakimi mierzy się dziś branża księgarska?

Nie sądzę, żeby model partnerski sam w sobie był rozwiązaniem problemów całej branży księgarskiej. Tym bardziej że Książnica Polska ma ograniczone zasoby – zarówno finansowe, jak i organizacyjne – które możemy i chcemy przeznaczyć na ten cel.

Jestem jednak przekonany, że bez jakiejś formy konsolidacji ten rynek nie przetrwa w obecnej formie. Kolejne ogniwa będą z niego wypadały – po kilkanaście, a czasem kilkadziesiąt księgarń rocznie.

Nie upieram się przy tym, że to właśnie Książnica Polska musi odegrać w tym procesie kluczową rolę ani że nasz pomysł na biznes jest jedynym właściwym. W przeszłości pojawiały się jednak różne propozycje współpracy – choćby bardzo podstawowe, takie jak wspólne akcje marketingowe kilkudziesięciu czy nawet ponad stu księgarń. Niestety pozostawały one bez większego odzewu.

Te propozycje zresztą wciąż są aktualne. Problem polega na tym, że coraz trudniej znaleźć partnerów do rozmowy. Tak naprawdę nikt nie ma interesu w tym, żeby księgarnie się zamykały, ale też niewiele podmiotów chce wziąć na siebie odpowiedzialność za próbę zmiany tej sytuacji. Książnica – na miarę swoich możliwości – chce taką próbę podjąć.

Jak oceniasz realną skuteczność konkurowania przez niezależne księgarnie jakością obsługi, w sytuacji gdy różnice cen między sprzedażą stacjonarną a internetową są tak znaczące?

Często mówi się, że niezależne księgarnie mogą konkurować lepszą obsługą. To stwierdzenie jest w pewnym sensie prawdziwe, ale też bardzo wyświechtane.

Trzeba uczciwie powiedzieć, że przy dużej różnicy cen ta przewaga ma ograniczone znaczenie. Jeśli zwykła beletrystyka kosztuje w księgarni 80 zł, a w internecie można ją kupić



za 45 zł, to liczba klientów gotowych regularnie dopłacać te 35 zł tylko w imię lepszej obsługi jest po prostu niewielka.

Warto też postawić bardziej podstawowe pytanie: ilu czytelników w ogóle jest dziś skłonnych płacić 80 czy 90 zł za powieść. To pokazuje skalę wyzwania, z jakim mierzą się księgarnie stacjonarne.

Ile księgarń skorzystało dotychczas z programu Książnicy Polskiej i czy bez niego miałyby szansę przetrwania?

Przez program przewinęło się dotychczas kilkanaście księgarń, a obecnie współpracujemy z sześcioma partnerami.

Nie chciałbym jednak twierdzić, że bez naszej współpracy te księgarnie na pewno by nie przetrwały – to byłoby zbyt daleko idące stwierdzenie. Możemy natomiast powiedzieć, że staramy się stworzyć im możliwie dobre warunki do prowadzenia działalności: stabilność finansową, szeroki dostęp do towaru oraz wsparcie organizacyjne. Naszym celem jest przede wszystkim to, żeby niezależne księgarnie mogły funkcjonować w bardziej przewidywalnym i bezpiecznym otoczeniu biznesowym.

Czym ten program różni się od klasycznej franczyzy?

Przede wszystkim dajemy partnerom dużą swobodę działania. Staramy się nie ingerować w ich biznes, nie przeszkadzać, tylko pomagać tam, gdzie to rzeczywiście potrzebne.

Historycznie większość prób usieciowienia księgarń w Polsce zaczynała się od pomysłu na rebranding – zmieniamy szyld, a reszta „jakoś się ułoży". U nas jest odwrotnie. Nie mam szczególnej potrzeby, żeby logo Książnicy Polskiej było eksponowane w kolejnych miejscach. Rozpoznawalność marek księgarskich w Polsce jest zresztą niewielka i jedna czy dwie księgarnie więcej niewiele tu zmienią.

Nie narzucamy też partnerom zatowarowania. W ramach ustalonych zasad współpracy mają oni dużą swobodę w doborze asortymentu i prowadzeniu swojej księgarni. A moją prywatną obsesję decydowania o wszystkim zostawiam sobie na własne księgarnie.

Jak w takim razie w praktyce wygląda podział ról między Książnicą Polską a partnerem?

W praktyce podział ról jest dość prosty. My finansujemy zapas księgarni, udostępniamy nasze warunki handlowe, system sprzedażowy oraz zaplecze technologiczne.

We franczyzach często mówi się też o przekazywaniu know-how. W naszym przypadku działa to jednak w obie strony – my również bardzo dużo uczymy się od naszych partnerów, którzy najlepiej znają swoje lokalne rynki i klientów.

Rolą partnera jest przede wszystkim skoncentrowanie się na tym, co w księgarni najważniejsze, czyli na możliwie najbardziej efektywnej sprzedaży i pracy z klientami.

Czy taki model rzeczywiście ogranicza ryzyko prowadzenia księgarni?

Tak, ponieważ partner nie ponosi kosztu zakupu towaru, który trafia do księgarni. Jego zadaniem jest wygenerowanie takiego obrotu, który pozwoli mu utrzymać działalność, ale nie jest obciążony rachunkami za zatowarowanie.

To w praktyce znacząco ogranicza ryzyko prowadzenia księgarni. Droga do tego, w jaki sposób partner osiągnie potrzebny obrót, pozostaje w dużej mierze jego decyzją. My możemy podpowiadać i dzielić się doświadczeniem, ale staramy się nie narzucać rozwiązań, o ile wcześniej ustalone zasady współpracy są przestrzegane.

Jakie konkretne wsparcie otrzymuje księgarnia w ramach zaplecza handlowego i logistycznego?

Przede wszystkim partnerzy pracują na naszych warunkach handlowych, które dla sieci liczącej kilkadziesiąt sklepów są zawsze korzystniejsze niż dla pojedynczej, niezależnej księgarni.

Dajemy też dostęp nie tylko do rynku książki, ale do całej sieci kontaktów handlowych, które wypracowaliśmy przez lata. Obejmuje to dostawców artykułów papierniczych, gier planszowych, zabawek oraz innych kategorii produktów, które naturalnie funkcjonują w księgarniach. Dawno tego nie sprawdzałem, ale aktywnych dostawców mamy grubo ponad 1000, zaplecze jest więc bardzo szerokie.

Podkreślacie, że Książnica Polska wypracowała dobre relacje handlowe z wydawcami i hurtowniami. W jaki sposób partnerzy korzystają z tego?

Partnerzy korzystają z naszych relacji z wydawcami i hurtowniami na kilka sposobów, w zależności od kategorii asortymentu i konkretnej sytuacji.

Część zamówień przechodzi przez nasz dział handlowy, który koordynuje współpracę z dostawcami i negocjuje warunki. W innych przypadkach korzystamy z systemu wspierającego zarządzanie zatowarowaniem księgarni, który pomaga optymalizować dobór i rotację towaru.

Zdarza się też, że współpraca odbywa się bezpośrednio na linii księgarnia – wydawca czy księgarnia – hurtownia, wykorzystując relacje handlowe, które wypracowaliśmy przez lata. Dzięki temu partnerzy mogą korzystać



Partnerska księgarnia Sonet w Radomiu



Księgarnia Książnicy Polskiej w Olsztynie

z różnych modeli współpracy, w zależności od tego, co w danej sytuacji jest najbardziej efektywne.

Wspomniałeś, że program podkreśla niezależność partnerów. Jak wygląda to w praktyce?

W praktyce oznacza to, że nie ingerujemy w codzienne prowadzenie księgarni. Pomagamy wtedy, gdy jest taka potrzeba, możemy też sugerować pewne rozwiązania, ale decyzje biznesowe pozostają po stronie partnera.

Jeśli partner chce pracować wyłącznie z wybranymi hurtowniami, ma do nich dostęp – dysponuje loginami i hasłami i zamawia dokładnie taki towar, jaki uważa za potrzebny.

Z drugiej strony, jeśli chce poszerzyć ofertę i otworzyć się na inne kategorie asortymentu, również staramy się to umożliwić. W naszym wspólnym interesie jest rozwój księgarni, dlatego możemy podpowiedzieć, w jakim kierunku warto pójść i z jakimi dostawcami nawiązać współpracę.

Na ile partner może samodzielnie kształtować ofertę i charakter księgarni?

Można powiedzieć: *sky is the limit*. Partner ma bardzo dużą swobodę w kształtowaniu oferty i charakteru swojej księgarni.

Oczywiście istnieją pewne ograniczenia – dotyczą one przede wszystkim wartości towaru, jakim księgarnia może dysponować w ramach naszej współpracy. Poza tym jednak partnerzy mają dużą autonomię w podejmowaniu decyzji dotyczących asortymentu czy kierunku rozwoju księgarni.

Czy lokalne inicjatywy, spotkania autorskie i wydarzenia są wspierane przez sieć?

Jak już wspominałem, nie ma jednej drogi do sukcesu dla księgarni. Jeśli dana księgarnia dobrze funkcjonuje dzięki swojej aktywności lokalnej – organizowaniu spotkań autorskich czy innych wydarzeń – to rolą Książnicy Polskiej jest stworzenie jej takich warunków, aby mogła robić to jak najbardziej efektywnie.

Pomagamy przede wszystkim poprzez udostępnienie towaru do sprzedaży na możliwie najlepszych warunkach, ale także zapewniając zaplecze technologiczne potrzebne do obsługi takich wydarzeń.

Z naszych usług korzysta zresztą wielu wydawców, zarówno podczas sprzedaży na targach książki, jak i przy organizacji spotkań autorskich. W praktyce jest to sytuacja korzystna dla wszystkich stron – księgarnia ma dodatkowy utarg, a wydawca nie ponosi kosztów organizacyjnych sprzedaży.

Jakie wsparcie technologiczne otrzymują partnerzy?

Wszystkie księgarnie partnerskie pracują na naszym systemie sprzedażowym i mają dostęp do tych samych narzędzi, z których korzystają księgarnie własne Książnicy. Obejmuje to także rozwiązania technologiczne, w których coraz szerzej wykorzystujemy sztuczną inteligencję.

Jeśli chodzi o wdrożenie, staramy się je maksymalnie uprościć. Przed otwarciem zwykle szkolimy zespół przez trzy dni w jednej z naszych księgarń. W praktyce w zupełności wystarcza to, by opanować podstawowe czynności – przyjęcie towaru, jego obsługę w systemie i sprzedaż.

Jak wygląda pierwszy krok dla księgarni zainteresowanej współpracą?

Najprościej po prostu się ze mną skontaktować. Dane kontaktowe można łatwo znaleźć na stronie partner.ksiaznica.pl.

Na stronie przeczytałam, że wcześniej przeprowadzana jest analiza potencjału księgarni przed rozpoczęciem współpracy. Na czym ona polega?

Sednem tego programu jest obustronne zaufanie. Trzeba jednak pamiętać, że to Książnica Polska finansuje towar znajdujący się w księgarni, dlatego musimy ustalić pewne ramy współpracy.

Kluczowe jest określenie wartości zapasu, jaki może znaleźć się w księgarni partnera, a to zależy przede wszystkim od przewidywanego obrotu. Oczywiście nigdy nie da się go w pełni dokładnie oszacować, ale można rozsądnie założyć, że przy naszych warunkach handlowych i dostępie do szerokiego rynku zarówno obrót, jak i marża księgarni powinny wyraźnie wzrosnąć.

Jak długo trwa proces wdrożenia – od pierwszego kontaktu do startu sprzedaży?

W praktyce cały proces może przebiegać bardzo szybko. Gdybym miał dziś, po tej rozmowie, uruchomić nową księgarnię w ciągu siedmiu dni, spokojnie dalibyśmy radę.

To efekt procedur i rozwiązań organizacyjnych, które wypracowywaliśmy przez lata. Dzięki temu wdrożenie nowej księgarni – od strony technologicznej, handlowej i logistycznej – jesteśmy w stanie przeprowadzić naprawdę sprawnie.

Jak widzisz przyszłość niezależnych księgarni w Polsce?

Niestety księgarnie w Polsce znikają po cichu – ale regularnie. Nie widzę dziś wielu przesłanek, które wskazywałyby, że ten trend może się w najbliższym czasie odwrócić, zwłaszcza że koszty prowadzenia działalności w Polsce raczej nie będą spadać.

Często w branży pojawia się nadzieja związana z ustawą o jednolitej cenie książki – naszym księgarskim „Świętym Graalem". Problem polega na tym, że wciąż nie wiadomo, czy taka ustawa w ogóle wejdzie w życie, kiedy mogłoby to nastąpić i w jakiej ostatecznie formie. Trudno też jednoznacznie przewidzieć jej rzeczywiste skutki dla rynku. Budowanie strategii biznesowej wyłącznie na takim założeniu wydaje mi się więc dość ryzykowne.

Niezależnie od tego kwestia konsolidacji rynku pozostaje aktualna. Ustawa – jeśli kiedykolwiek powstanie – nie zmieni faktu, że procesy konsolidacyjne w tej lub w innej formie będą musiały się toczyć równolegle.

ROZMAWIAŁA
EWA TENDERENDA-OŻÓG

BANK RECENZJI KSIĄŻEK NA www.rynek-ksiazki.pl/recenzje

Festiwal Mały Koneser 2026 i ważne postulaty

W ostatni weekend marca w Warszawie odbyła piąta edycja festiwalu i targów wydawnictw dla dzieci Mały Koneser – wydarzenia, które z roku na rok umacnia swoją pozycję jako jedno z najbardziej jakościowych spotkań wokół książki dziecięcej w Polsce.

Organizatorem i pomysłodawcą wydarzenia jest wydawnictwo Wytwórnia, a miejscem festiwalu i partnerem strategicznym – Centrum Praskie Koneser, w którym spotkali się wydawcy, autorzy, ilustratorzy, rodziny z dziećmi, dorośli zainteresowani książką obrazkową oraz profesjonaliści rynku książki z Polski i zagranicy. W tym roku festiwalowi i targom towarzyszył program Warsaw Fellowship for Children's Publishers.

Mały Koneser to wydarzenie, które konsekwentnie stawia na starannie wyselekcjonowane oficyny, wysoki poziom edytorski, ilustrację oraz kulturę czytania. Targi połączone były z rozbudowanym programem wydarzeń obejmującym warsztaty, spotkania autorskie, premiery książek, debaty branżowe oraz wystawy ilustracji.

„Wyjątkowość wydarzenia polega na równoległym łączeniu kilku perspektyw, które naturalnie przenikają się w programie. Dla rodzin i dzieci to przestrzeń bezpośredniego spotkania z autorami i ilustratorami, twórczej aktywności i doświadczenia książki jako formy wspólnego, estetycznego przeżycia. Dla wydawców i przedstawicieli branży to okazja do rozmowy o rynku książki dziecięcej, trendach na rynku,



edukacji czytelniczej, jakości wydawania oraz prawach autorskich" – wskazuje organizator.

Przyszłoroczna edycja odbędzie się w dniach 20-21 marca.

W trakcie festiwalu wydawcy sformułowali pięć postulatów, które w ich przekonaniu są ważne dla przyszłości książki w kraju:

1. Książka jest dobrem kultury

Popieramy szybkie uchwalenie ustawy o ochronie rynku książki, która zapewni wszystkim uczestnikom rynku równe i uczciwe warunki działania. Książka nie jest zwykłym produktem rynkowym – jest fundamentem kultury i edukacji, dlatego wymaga szczególnej ochrony.

2. Biblioróżnorodność ma znaczenie

Małe, niezależne wydawnictwa wzbogacają ofertę książek dla dzieci. Nasze książki wyznaczają nowe kierunki w literaturze i ilustracji, zdobywają nagrody, są tłumaczone na świecie. Dostępność literatury spoza głównego nurtu jest istotna – także w bibliotekach szkolnych i publicznych, przedszkolach oraz księgarniach stacjonarnych.

3. Księgarnie są częścią ekosystemu książki

Apelujemy do władz miejskich i samorządowych o większe i regularne wsparcie dla kameralnych, niezależnych księgarni. Każdego roku około 100 z nich znika z mapy Polski (czyli jedna co 3 dni). Są naszymi partnerami i ważnymi miejscami spotkań czytelników z naszymi książkami.

4. Literatura dla dzieci jest literaturą

Zasługuje na taki sam szacunek, uwagę krytyczną i poważny język rozmowy jak literatura dla dorosłych.

5. Sztuczna inteligencja jest narzędziem – nie twórcą

AI może wspierać pracę wydawców, ale nie może zastąpić talentu, warsztatu i wrażliwości autorek, autorów oraz ilustratorek i ilustratorów.

Lista wydawnictw, która podpisała Postulaty Małego Konesera: Albus, Babaryba, Buka, Druganoga, Dwie Siostry, Entliczek, Ezop, Format, Hokus-Pokus, Kultura Gniewu, Libra PL, Literówka, Mamania, Muchomor, Polarny Lis, Poławiacze Pereł, Powergraph, Tako, Tatarak, Widnokrąg, Wytwórnia i Zakamarki. **(W)**

Copyright Polska Mecenasem MTKW

Stowarzyszenie Autorów i Wydawców Copyright Polska zostało Mecenasem Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie (28-31 maja 2026 r.) oraz będzie pełniło tę rolę również podczas Jesiennych Targów Książki (4-6 września 2026 r.), wzmacniając tym samym swoje zaangażowanie w rozwój rynku wydawniczego i czytelnictwa oraz w upowszechnianie wiedzy o instrumentach ochrony prawnej twórczości.

Copyright Polska jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, której celem jest ochrona autorskich praw majątkowych oraz wspieranie i reprezentowanie twórców i wydawców w skutecznym zarządzaniu ich dorobkiem intelektualnym. Stowarzyszenie reprezentuje autorów i wydawców oraz inne podmioty sektora kreatywnego. Jego działalność obejmuje m.in. pobór i podział wynagrodzeń z tytułu korzystania z utworów, w tym opłat reprograficznych na rzecz wydawców oraz wynagrodzeń bibliotecznych, które dzieli i wypłaca na rzecz autorów, tłumaczy, ilustratorów i wydawców.

„Dzięki zaangażowaniu Copyright Polska tegoroczna oferta programowa zyska nową jakość. Bogaty harmonogram debat, paneli edukacyjnych

STOWARZYSZENIE AUTORÓW I WYDAWCÓW
COPYRIGHT POLSKA

oraz spotkań z twórcami sprawi, że targi staną się jeszcze atrakcyjniejszą przestrzenią dla szerokiego grona odbiorców. Współpraca przyczyni się do dalszego podnoszenia jakości targów, wzmacniając ich pozycję jako najważniejszego forum wymiany myśli między wydawcami a czytelnikami w Polsce i naszej części Europy – kluczowej platformy spotkań twórców, wydawców i czytelników" – podkreśla organizator targów, Fundacja Historia i Kultura.

List twórców literatury do sejmowej komisji kultury

Wspólne stanowisko dotyczące aktualnej sytuacji rynku książki

Pięć organizacji – Unia Literacka, Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, Stowarzyszenie Tłumaczy Literatury, Związek Literatów Polskich oraz Stowarzyszenie Ilustratorek i Ilustratorów – wystosowało list do sejmowej Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu dotyczący aktualnej sytuacji rynku książki, a także propozycji rozwiązań legislacyjnych. Dokument skierowano na ręce przewodniczącego Piotra Adamowicza. Pismo przekazano kilka dni po tym, jak na posiedzeniu komisji przedstawiono główne założenia projektu ustawy o ochronie rynku książki.

„Przedstawiony dokument zawiera diagnozę kluczowych problemów systemowych, ale też konkretne rekomendacje, które – w naszej ocenie – powinny zostać uwzględnione w planowanej Ustawie o ochronie rynku książki oraz towarzyszących jej regulacjach" – podkreślają sygnatariusze listu.

Najistotniejsze problemy rynku książki, które wskazano w dokumencie:

1. Słaba pozycja polskich autorek i autorów wobec rynku

Z otwartością przyjmujemy sygnalizowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego pomysł wprowadzenia jednakowej ceny książki (JCK) jako sprawdzonego mechanizmu regulacji rynku. Równolegle, powołując się na przykłady pochodzące z państw Unii Europejskich, zaznaczamy, że JCK to krok ważny, lecz niewystarczający, by uporządkować systemowo zaburzony rynek książki, kontrolowany obecnie przez kilka największych podmiotów.

Niezbędne są sprawiedliwe zasady rynkowe, oparte na równowadze i uczciwych relacjach między autorami, ilustratorami, wydawcami i dystrybutorami.

Odmiennie niż w większości europejskich krajów, dziś w Polsce rynek książki nie podlega żadnym regulacjom – ani poprzez porozumienia branżowe, ani poprzez akty prawne – co szczególnie mocno dotyka osoby tworzące książki, będące najbardziej wrażliwym ogniwem rynku wydawniczego. Ze względu na specyfikę naszej pracy jesteśmy jako grupa zawodowa rozproszeni, nie przysługuje nam ochrona wynikająca np. z prawa pracy, nie możemy też tworzyć reprezentacji w postaci związków zawodowych, by bronić w ten sposób naszych praw i zabiegać o nasze interesy zawodowe i socjalne.

W konsekwencji warunki pracy znacznej części twórców książek w Polsce są prekaryjne. Polskim twórcom niejednokrotnie oferowane są znacznie gorsze warunki finansowe niż twórcom zagranicznym, gdy ich książki są tłumaczone na język polski, i jakkolwiek wydaje się to nieprawdopodobne, wielu z nas otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2-4 zł od egzemplarza, za który czytelnik płaci 60 zł. W przypadku książek ilustrowanych te kwoty bywają jeszcze niższe.

Jak wynika z raportu „Kondycja zawodowa i warunki pracy osób tworzących książki w Polsce" sporządzonego na zlecenie Instytutu Książki w 2025 roku – dochody ok. 90 proc. badanych z twórczości nie przekraczają minimalnego miesięcznego wynagrodzenia.

Podejmowane przez nas próby oddolnej regulacji rynku w postaci Konwencji Krakowskiej, będącej spisem dobrych praktyk porządkujących relacje wydawcami i wydawczyniami, autorkami i autorami oraz tłumaczami i tłumaczkami, mają ograniczony zasięg. Nie przystąpili do niej najwięksi wydawcy książek, co świadczy, że niezbędna jest interwencja ustawodawcy. Jako twórcy z dorobkiem i doświadczeniem literackim apelujemy o objęcie ochroną polskich twórców: pisarzy, tłumaczy oraz ilustratorów, w tym debiutantów, którzy są najbardziej narażeni na szkodliwe praktyki.

W Polsce obowiązuje ustawowe minimalne wynagrodzenie za pracę oraz minimalna stawka godzinowa na umowie zlecenie, a zatem, mając na względzie praktykę płacenia twórcom bardzo niskich honorariów autorskich, oczekujemy ochrony i przyjęcia jako nieprzekraczalnej granicy minimalnego honorarium autorskiego.

Domagamy się ustawowego zagwarantowania wynagrodzenia autorskiego na poziomie nie niższym niż 10 proc. ceny okładkowej książki w przypadku pisarzy, 3 proc. w przypadku tłumaczy i 5 proc. w przypadku ilustratorów, zarówno w odniesieniu do książek papierowych, jak i audiobooków i e-booków, jeśli honorarium autorskie jest uzależnione od liczby sprzedanych egzemplarzy. Ponadto, jeśli wynagrodzenie za przekład jest uzależnione od objętości utworu, domagamy się, aby minimalna stawka za tłumaczenie arkusza wydawniczego nie była niższa niż jedna szósta minimalnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę.

2. Niejawna sprzedaż i nakłady

W naszej ocenie niezbędne jest obowiązkowe oraz obarczone sankcjami raportowanie nakładów i sprzedaży książek przez wydawców, realizowane według jednolitych standardów i przekazywane do niezależnej instytucji, jak GUS lub Biblioteka Narodowa.

Z perspektywy zarówno twórców literatury, jak i czytelników dane te powinny być jawne i transparentne, obejmować wszystkie formaty oraz nośniki (książki drukowane, e-booki oraz audiobooki), w tym także dzieła dystrybuowane w modelach abonamentowych. Pełna i realna wiedza o nakładach i sprzedaży jest warunkiem uczciwego wynagradzania twórców i racjonalnej polityki publicznej wobec rynku książki. Jednocześnie podkreślamy, że wspieramy utrzymanie stawki VAT na książki na obecnym poziomie.

3. Piractwo i nadużycia ze strony AI

Domagamy się skutecznej ochrony twórczości ze strony państwa, zarówno przed piractwem, jak i nadużyciami związanymi z rozwojem sztucznej inteligencji. Dziś utwory literackie i towarzyszące im ilustracje są masowo wykorzystywane bez zgody autorów, zarówno poprzez nielegalne rozpowszechnianie, jak i trenowanie modeli AI. Obowiązujące przepisy są natomiast archaiczne i nie nadążają za rozwojem

technologicznym, generując potężne ryzyka dla twórców kultury. Konieczne jest nie tylko egzekwowanie obowiązującego prawa, ale także wprowadzenie jasnych regulacji dotyczących wykorzystania utworów w procesach technologicznych oraz stworzenie systemu wynagradzania twórców za takie użycie. Należy ponadto wdrożyć rozwiązania obejmujące ludzką twórczość oraz zawody twórcze szczególną ochroną przed wpływem zastosowań narzędzi AI.

4. Brak silnego wsparcia instytucjonalnego

Z satysfakcją obserwujemy prace nad Ustawą o zabezpieczeniu socjalnym osób wykonujących zawód artystyczny. Doceniamy fakt, że sam projekt ustawy o statusie artysty zawodowego jest efektem długiego procesu. Wyrósł z szerokiej debaty środowiskowej zapoczątkowanej jeszcze w 2017 roku, a prace nad nim prowadziły kolejne resorty i rządy reprezentujące różne opcje polityczne. Niezależnie od ekipy rządzącej, niezmienny pozostał jeden główny cel: zapewnienie podstawowej ochrony twórcom, których nieregularne i często niskie dochody uniemożliwiają samodzielne opłacanie składek.

Ustawa ta na gruncie prawnym sankcjonuje fakt, że praca artystyczna jest pełnoprawną pracą zawodową, wymagającą kompetencji, czasu i odpowiedzialności, a jednocześnie mającą realny wpływ na życie społeczne, edukację i gospodarkę. Cieszymy się, że polskie państwo zaczyna dostrzegać, że twórczość nie jest działalnością uboczną, lecz częścią infrastruktury społecznej i przygotowuje regulację, która posłuży doraźnemu wsparciu twórców.

Wciąż czekamy jednak na rozwiązania systemowe.

Dlatego też postulujemy zwiększenie mecenatu publicznego, w tym powołanie Polskiego Funduszu Literatury (PFL), którego operatorem mógłby być Instytut Książki i który działałby w taki sam sposób, w jaki robi to Polski Instytut Sztuki Filmowej. PISF, właśnie dzięki mecenatowi publicznemu, pozwolił podnieść się polskiemu kinu z głębokiego kryzysu, dał szansę wielu polskim twórcom na realizowanie projektów, które okazały się intratne, co z kolei pozwoliło na zwrot środków zainwestowanych przez PISF i spowodowało wzrost wpływów do budżetu.

Mecenat Publiczny – Programy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – uważamy, że zwiększenia wymagają również środki przeznaczone na literaturę w Programach Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zwłaszcza że literatura – w przeciwieństwie do innych sztuk – nie jest beneficjentem Krajowego Planu Odbudowy.

Paradoksalnie, twórcy i twórczynie nie mogą też korzystać z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, flagowego rządowego projektu wsparcia dla świata książki.

Stoimy więc na stanowisku, że wsparcie publiczne powinno trafiać do podmiotów, które zapewniają godne, słuszne, adekwatne i sprawiedliwe wynagrodzenia pisarek i pisarzy.

Oczekujemy, że rozwiązania wspierające sprawiedliwy podział przychodów ze sprzedaży książek zostaną uwzględnione w zasadach przyznawania wsparcia publicznego. Na przykład regulamin Programu Literatura, z którego środki są przeznaczane głównie na dofinansowywanie wydawanych książek, powinien wyżej punktować wnioski tych wnioskodawców, którzy udokumentują przestrzeganie dobrych praktyk branżowych, w tym zadeklarują wypłatę honorariów autorskich dla pisarzy w wysokości nie mniej niż 10 proc. ceny okładkowej (detalicznej), co stanowi minimalny godny standard, o który Unia Literacka nawołuje od lat.

Naszym zdaniem także regulaminy innych Programów Ministra – Edukacja Kulturalna, Partnerstwo dla Książki, Promocja Czytelnictwa i inne – powinny wyżej punktować wnioski tych wnioskodawców, którzy zadeklarują wypłatę honorariów autorskich za uczestnictwo w wykładach/panelach dyskusyjnych/spotkaniach autorskich, lekcjach tematycznych/muzealnych/bibliotecznych, warsztatach edukacyjnych oraz innych dotowanych z Programu zadaniach, w których uczestniczyć będą osoby tworzące książki.

5. Niewystarczające działania chroniące i promujące czytelnictwo

Obserwujemy stałe kurczenie się sieci księgarskiej. Od lat wiadomo, że należy w Ustawie o prowadzeniu działalności kulturalnej wprowadzić możliwość stosowania przez samorządy preferencyjnych stawek czynszu dla małych księgarń, ale wciąż się to nie dzieje. Poprawy wymaga też dystrybucja prasy papierowej. Nie wiadomo, czy nie jest za późno, by ją ratować, nie z powodu konkurencji treści z internetu, ale katastrofy dystrybucji.

Jesteśmy za dalszym rozwojem bibliotek. Wiele z nich to wzorowe i nowoczesne placówki kulturalne, ale są też takie, które nie rozwijają się i nie docierają do czytelników, a władze samorządowe traktują je jako wydatek a nie inwestycję w kulturę.

W ramach rozwoju systemu PLR apelujemy o rzetelne dane na temat czytelnictwa, rozszerzenie liczby raportowanych bibliotek i stopniowe objęcie raportowaniem wszystkich placówek oraz objęcie systemem wynagrodzeń na wypożyczenia biblioteczne książek we wszystkich formatach, także e-booków i audiobooków, których udział w rynku książki nieustannie rośnie. Konsekwentnie postulujemy także dalsze i znaczące podnoszenie kwoty wynagrodzeń z tytułu wypożyczeń bibliotecznych, ponieważ obecnie kwoty wypłacane w systemie PLR są w większości przypadków symboliczne i budzą ogromną frustrację autorów i autorek.

6. Nieaktualna lista urządzeń objętych opłatą od czystych nośników

Polskie prawo zezwala na bezpłatne korzystanie z utworów pochodzących z legalnych źródeł i dzielenie się nimi w gronie najbliższych bez konieczności uzyskiwania zgody twórcy. Aby to zrekompensować, stworzono mechanizm niewielkiego ryczałtu (od 1 do 2 proc.), który zgodnie z przepisami odprowadzany jest przez producentów i dystrybutorów sprzętu mogącego służyć do odtwarzania i kopiowania utworów.

Jednakże w praktyce ten system nie działa, ponieważ Polska nie zaktualizowała listy nośników objętych opłatą o nowoczesne urządzenia takie jak, komputery, smartfony, telewizory czy tablety. Apelujemy o bezzwłoczne zaktualizowanie listy tzw. czystych nośników i realnych rekompensat za korzystanie z naszych utworów w ramach dozwolonego użytku osobistego.

Sygnatariusze dokumentu:

– Joanna Gierak-Onoszko, prezeska zarządu Unii Literackiej Joanna Gierak-Onoszko

– Anna Nasiłowska, prezes Stowarzyszenia Pisarzy Polskich

– Rafał Lisowski, prezes Stowarzyszenia Tłumaczy Stowarzyszenie Tłumaczy Literatury

– Marek Wawrzkiewicz, prezes Związku Literatów Polskich

– Grzegorz Trochimczuk, prezes Związku Literatów Polskich, Oddział w Warszawie

– Zofia Dzierżawska-Bojanowska, prezeska Stowarzyszenia Ilustratorek i Ilustratorów.

Sprzedaż detaliczna w lutym

Sprzedaż detaliczna w cenach stałych w lutym była wyższa niż przed rokiem o 5 proc. (wobec spadku o 0,5 proc. w lutym 2025 roku). W porównaniu ze styczniem 2026 roku nastąpił spadek sprzedaży detalicznej o 5,6 proc. – poinformował GUS.

W grupie „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach" odnotowano spadek o 9,3 proc. w porównaniu z analogicznym okresem 2025 roku. W porównaniu ze styczniem tego roku sprzedaż spadła o 12,1 proc.

Udział sprzedaży przez internet w sprzedaży „ogółem" w tej grupie zwiększył się z 19,7 proc. do 21,6 proc.

Wydawnictwo MS z Opola zakończyło działalność

Wydawnictwo MS z Opola zakończyło działalność po 29 latach. W ciągu niemal trzech dekad wypuściło na rynek wiele publikacji o historii i regionie, w tym cykl wydawniczy bogato ilustrowanych książek Stanisława Sławomira Niciei pt. „Kresowa Atlantyda – historia i mitologia miast kresowych". Seria obejmuje 22 tomy.

„Trochę mi żal, ale zaczęło mnie to przerastać – powiedział właściciel wydawnictwa Bogusław Szybkowski w rozmowie z serwisem nto.pl. – Lubię »robić« książkę, ale nie lubię sprzedawać, a to pierwszy krok do bankructwa. Drugi krok, to wydawanie własnych, niszowych tematów, zamiast tytułów chodliwych i zamawianych przez instytucje".

Wydawnictwo MS zostało wykreślone z rejestru na początku tego roku. W sumie pozostawia po sobie ok. 300 wydawnictw albumowych i książek.

Koniec księgarni w Środzie Wielkopolskiej

Po trzech dekadach księgarnia Nowela na Starym Rynku w Środzie Wielkopolskiej zakończyła działalność.

„Koniec pewnej epoki. Po 30 latach działalności z mapy Środy znika Księgarnia Nowela. Punkt przy Starym Rynku 13 przez trzy dekady był czymś więcej niż sklepem – to miejsce spotkań z kulturą, które wychowało pokolenia. Właściciele dziękują klientom za wspólnie spędzony czas i ogłaszają wielką wyprzedaż likwidacyjną" – informuje portal glospowiatusredzkiego.pl.

Story House Egmont podsumował 2025 rok

Story House Egmont w 2025 roku wypracował 102,16 mln zł przychodów, o 1 proc. mniej niż przed rokiem (103,18 mln). Te od kontrahentów krajowych zmalały z 80,17 do 78,32 mln zł, a od zagranicznych zwiększyły się z 22,91 do 23,79 mln.

Zysk na poziomie sprzedażowym brutto zwiększył się z 5,95 do 8,43 mln zł, a w ujęciu netto zwiększył się z 5,55 do 6,94 mln zł.

W ofercie wydawnictwa jest kilkadziesiąt magazynów dla dzieci (większość to tytuły oparte na licencjonowanych markach, głównie postaci z seriali i filmów dziecięcych, m.in. Disneya), a także komiksy i gry planszowe.

W sprawozdaniu spółka podkreśliła: „Kontynuowaliśmy rozwój, wprowadzając na rynek liczne, wysoko ocenione publikacje. Nasza księgarnia internetowa Egmont.pl, utrzymując wysoką jakość usług, przyczyniła się do wzrostu satysfakcji klientów. W dalszym ciągu usprawnialiśmy wewnętrzne procesy operacyjne i wydawnicze, co pozwoliło na efektywniejsze zarządzanie zasobami i jeszcze lepsze dostosowanie oferty do zmieniających się potrzeb rynku".

„Popyt na wydawnictwa naszej spółki utrzymywał się na stabilnym i bardzo dobrym poziomie. Skutkowało to dalszą poprawą rentowności naszej sprzedaży oraz realizacją wyższego zysku na sprzedaży, a także wyższego zysku brutto i netto, przewyższającego zarówno nasz planowany budżet, jak i wyniki z roku poprzedniego" – opisało Story House Egmont w sprawozdaniu.

Lumivera – imprint wydawnictwa Skarpa Warszawska

Wydawnictwo Skarpa Warszawska poszerza swoją ofertę o tytuły z gatunku szeroko pojętej fantastyki. Już w sierpniu na rynku zadebiutuje Lumivera. Za rozwój nowej marki odpowiadać będą Agnieszka Asenkowicz i Karolina Borkowska.

– Niezwykle cieszy mnie fakt, że Skarpa Warszawska wypływa na zupełnie nowe, fantastyczne wody. Lumivera to projekt, który dojrzewał w naszych planach od dłuższego czasu. Jestem dumny, że do naszego zespołu dołączyły tak kompetentne i pełne pasji osoby, które pomogą nam stworzyć nową jakość na polskim rynku fantastyki. To dla nas kolejny wielki krok w rozwoju i osobiście nie mogę się doczekać, aż pierwsi czytelnicy wezmą nasze nowe tytuły do rąk – mówi Rafał Bielski, założyciel i redaktor naczelny wydawnictwa.

Agnieszka Asenkowicz od ponad dekady związana z rynkiem książki w mediach społecznościowych. Doświadczenie zdobywała m.in. w Wydawnictwie Harde (Social Media Manager) oraz w Wydawnictwie Kobiecym (specjalistka ds. komunikacji i marketingu).

Karolina Borkowska od lat tworzy w książkowych social mediach. Jako była Brand Managerka marki Young (imprintu Wydawnictwa Kobiecego), posiada doświadczenie w kreowaniu trendów i budowaniu zaangażowanych społeczności wokół literatury.

Księgarnia Makama kończy działalność

Rodzinna księgarnia Makama z Krapkowic będzie działała tylko do końca kwietnia.

„Serdecznie dziękujemy Państwu za wszelkie życzliwe słowa oraz zakupy w księgarni, zwłaszcza te specjalnie dla wsparcia. Niestety, mimo Państwa i naszych wysiłków, utrzymanie księgarni się nie udało – na koniec kwietnia tego roku zamykamy Makamę. Zapraszamy więc na ostatnie zakupy" – czytamy we wpisie w mediach społecznościowych.

Księgarnię od lat 60-tych XX wieku na krapkowickim rynku, na Opolszczyźnie, prowadzi ta sama rodzina. W 1990 roku firma została sprywatyzowana.

Dwukrotnie otrzymała Certyfikat dla małych księgarni – w 2021 i 2023 roku.

Konferencja Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych

XXX Konferencja Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych odbędzie się w dniach 16–18 czerwca na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Konferencji przyświeca hasło „Popularyzacja nauki: idea i praktyka". Organizatorem jest Wydawnictwo Naukowe UMK, a jej kierownikami naukowymi są: mgr Andrzej Szewczyk, dyrektor Wydawnictwa, i dr Marcin Lutomierski, jego zastępca. Sekretarzem naukowym jest Maja Domaszk. W konferencji na temat różnych aspektów (teoretycznych i praktycznych) popularyzowania nauki wezmą udział członkowie Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych oraz zaproszeni goście.

Nowy sezon spotkań w Poczcie Polskiej

10 kwietnia Poczta Polska zorganizowała pierwsze spotkanie autorskie w tym roku. W placówce pocztowej w Suwałkach z czytelnikami spotkała się Agnieszka Jeż. A wkrótce odbędą się kolejne spotkania z innymi twórcami.

Projekt „Placówka Kultura" ma na celu promowanie czytelnictwa, wspieranie polskich autorów i tworzenie przestrzeni do bezpośrednich rozmów z twórcami literatury. Odbyło się już kilkadziesiąt spotkań w całej Polsce, m.in. z Justyną Jelińską, Moniką Wawrzyńską, Agnieszką Lis, Katarzyną Majgier, Teresą Godlewską, Sławomirem Koprem, Gabrielą Gargaś, Urszulą Gajdowską, Wiolettą Piasecką, Anną H. Niemczynow, Kasią Bulicz-Kasprzak.

Nabór do 12. edycji Nagrody Conrada

Do 30 kwietnia można nadsyłać zgłoszenia do Nagrody Conrada za najlepszy debiut prozatorski opublikowany w języku polskim. Zwycięzca konkursu otrzyma statuetkę („Lunetę Conrada"), nagrodę finansową w wysokości 30 tys. zł oraz zaproszenie na miesięczny pobyt rezydencjalny w Krakowie, natomiast wyróżniona książka zostanie objęta kampanią promocyjną na łamach „Tygodnika Powszechnego".

W tym roku po raz pierwszy nagrody pieniężne otrzymają wszystkie osoby zakwalifikowane do finału konkursu – po 5 tys. zł.

Wyróżnienie stanowi wspólne przedsięwzięcie Miasta Krakowa, KBF – operatora programu Kraków Miasto Literatury UNESCO – oraz Fundacji Tygodnika Powszechnego. Wręczenie nagrody odbędzie się w październiku tego roku podczas 18. Międzynarodowego Festiwalu Literatury im. Josepha Conrada w Krakowie.

Więcej informacji: https://conradfestival.pl/a/1881,nabor-do-12-edycji-nagrody-conrada

Skupszop zastąpi ofertę Tezeusza na Empik.com

Z początkiem maja na platformie marketplace Empiku pojawią się używane książki ze Skupszop.pl. Zastąpią ofertę Tezeusza – informuje serwis Press.pl.

Tezeusz poinformował klientów, że kończy współpracę z Empikiem. „Karawana Tezeusza opuszcza Empik. Kwiecień to ostatnia szansa na zakup naszych książek na tej platformie" – czytamy w mediach społecznościowych.

Według ustaleń Press.pl Empik w zakresie używanych książek będzie teraz współpracować ze spółką Skupszop. „Kończymy prace programistyczne pod kątem integracji z systemem Empiku. Liczymy na dobrą, stabilną współpracę" – potwierdził Michał Kleszcz, współwłaściciel i prezes firmy, która ma siedzibę i magazyny z używanymi książkami w Dębicy na Podkarpaciu.

„Empik traktujemy jako naturalny ekosystem do sprzedaży naszych produktów" – dodaje. Liczy na zwiększenie skali biznesu, rozpoznawalności marki Skupszop.pl i dotarcie do nowych klientów. Zapewnia, że decyzja o współpracy z Empikiem zapadła dużo wcześniej, zanim nawiązała ją konkurencja.

Joanna Góra i Filip Pokrzywniak w wydawnictwie Harde

Joanna Góra została dyrektor wydawniczą, a Filip Pokrzywniak – dyrektorem marketingu i promocji wydawnictwa Harde (Grupa ZPR Media).

Na stanowisko szefowej działu redakcji awansowała Natalia Gowin.

Redaktorem naczelnym wydawnictwa Harde pozostaje Michał Zarzycki.

Joanna Góra z mediami związana jest od lat 90. Jako szefowa marketingu wprowadzała na polski rynek pierwszą płatną telewizję Canal+. Była dyrektor marketingu m.in. „Elle", „Film", „Marie Claire", „Maxime", dyrektor wydawniczą „Claudii", „Playboy'a", „Cosmopolitan" i „Shape" oraz redaktor naczelną „Shape", „Hot Moda&Shopping" i „Harper's Bazaar".

Filip Pokrzywniak od ponad 10 lat pracuje w marketingu w branży wydawniczej i mediowej. W latach 2014–2024 był związany z wydawnictwem Zielona Sowa, gdzie początkowo jako specjalista ds. marektingu, a potem kierownik działu marketingu dbał rozpoznawalność marki wydawnictwa oraz poszczególnych serii, tworzył stoiska targowe, organizował akcje charytatywne, był też inicjatorem akcji Sowa Dzieciom. W 2025 roku współpracował z wydawnictwem Kobiecym jako kierownik promocji i marketingu, odpowiadał za sześć brandów wydawniczych.

Natalia Gowin pracuje w wydawnictwie Harde od półtora roku, dotychczas na stanowisku wydawczyni. Wcześniej związana była m.in. z wydawnictwem Luna, Edipresse Polska, Wydawnictwem Naukowym PWN oraz Naszą Księgarnią.

UPM zamyka papiernię w Niemczech

Firma UPM, która wytwarza produkty z włókien, produkty drzewne, bioprodukty molekularne oraz energię niskoemisyjną, zapowiedziała zamknięcie papierni w Ettringen w Niemczech, gdzie produkuje się papiery graficzne. Oznacza to redukcję zatrudnienia, pracę straci ma 189 osób.

Jak komentuje miesięcznik „Świat Druku" (nr 3/2026), stanowić to będzie redukcję zdolności produkcyjnych w europejskim przemyśle papierniczym, gdyż roczne zdolności produkcyjne firmy UPM w zakresie niepowlekanego papieru do druku spadną o 270 tys. ton.

Czytamy dalej, że „rosnące koszty energii i konkurencja ze strony mediów cyfrowych przyśpieszyły spadek zużycia papieru graficznego, zmuszając producentów do optymalizacji mocy produkcyjnych... Decyzja UPM wpisuje się w serię redukcji na całym kontynencie, w miarę jak sektor nadal dostosowuje się do niższego popytu i mniejszej rentowności".

Zgłoszenia do Nagrody Literackiej Zakopanego

Trwa przyjmowanie zgłoszeń do Nagrody Literackiej Zakopanego oraz Nagrody Mecenasa Festiwalu Literackiego.

Nagrody przyznawane są corocznie autorom najlepszych publikacji wydanych po raz pierwszy w języku polskim, w Polsce lub za granicą, w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia roku poprzedzającego daną edycję.

Kategorie nagród:

– Nagroda Mecenasa Festiwalu Literackiego – za najlepszą książkę napisaną w języku polskim, reprezentującą dowolny gatunek literacki,– Nagroda Literacka Zakopanego – za najlepszą książkę o tematyce zakopiańskiej i tatrzańskiej.

Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 30 kwietnia.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się podczas Zakopiańskiego Festiwalu Literackiego w dniach 24–26 lipca.

Szczegółowe informacje: https://literackifestiwal.zakopane.eu/

Karol Kościński na czele Europejskiego Komitetu CISAC

Karol Kościński, dyrektor generalny Stowarzyszenia Autorów ZAiKS, objął funkcję przewodniczącego Europejskiego Komitetu CISAC, Międzynarodowej Konfederacji Stowarzyszeń Autorów i Kompozytorów. „Wybór Karola Kościńskiego na tak prestiżowe stanowisko jest potwierdzeniem pozycji ZAiKS jako lidera organizacji zbiorowego zarządzania w regionie Europy Środkowo-Wschodniej" – wskazano.

Europejski Komitet CISAC odgrywa kluczową rolę w koordynowaniu inicjatyw organizacji w Europie, w szczególności podejmowaniu wspólnych działań w odpowiedzi na istotne zmiany regulacyjne, technologiczne i rynkowe.

Dwuletnia kadencja przypada na kluczowy moment dla twórców – gdy sztuczna inteligencja i cyfrowa transformacja rynku na nowo definiują zasady ochrony praw autorskich.

„Cieszy mnie, że rola Polski w kształtowaniu przyszłości zbiorowego zarządzania w Europie zdecydowanie rośnie. ZAiKS ma w tym procesie swój istotny udział. Im lepszą ochronę zapewnimy twórcom w momencie dziejącej się na naszych oczach rewolucji technologicznej, tym silniejsze będą europejskie kultury i społeczeństwa w przyszłości" – powiedział Karol Kościński.

Rośnie liczba uczestników imprez masowych

Dane GUS

W 2025 roku zorganizowano w Polsce 7000 imprez masowych, które zgromadziły 30,7 mln uczestników. W porównaniu z 2024 rokiem liczba imprez wzrosła o 1,9 proc., a uczestników o 8,7 proc., przekazał GUS.

Najwięcej imprez masowych odbyło się w województwie śląskim (914), a najmniej w województwie lubuskim (133). Średnio (w ciągu roku) w jednej imprezie masowej uczestniczyło 4,4 tys. osób. Najwyższą średnioroczną liczbę uczestników odnotowano w województwie mazowieckim (5,8 tys.), a najniższą w województwie warmińsko-mazurskim (2,1 tys.).

Większość imprez masowych stanowiły imprezy sportowe (51,5 proc.), których najwięcej zorganizowano w województwie śląskim (592), a najmniej w województwie lubuskim (37).

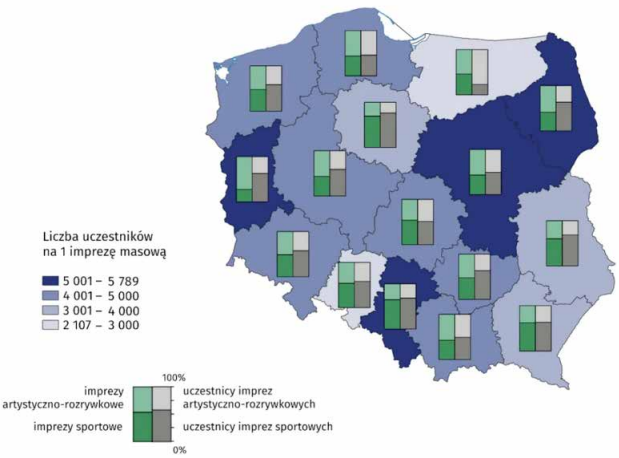
W 2025 roku zorganizowano 3,4 tys. imprez artystyczno-rozrywkowych (o 8,3 proc. więcej niż w 2024 roku). Najwięcej imprez artystyczno-rozrywkowych odbyło się w województwie mazowieckim (489), a najmniej w województwie opolskim (79). Większość imprez artystyczno-rozrywkowych stanowiły koncerty (66,8 proc.).

W porównaniu z 2024 rokiem liczba uczestników imprez masowych wzrosła o 2,5 mln osób, liczba uczestników masowych imprez artystyczno-rozrywkowych (w tym festiwali) wzrosła o 0,9 mln osób (o 7,8 proc.), a masowych imprez sportowych zwiększyła się o 1,5 mln osób (o 9,4 proc.).

Większość uczestników imprez masowych brała udział w wydarzeniach odpłatnych (85 proc.). W przypadku imprez sportowych odsetek ten wyniósł 98,3 proc., natomiast w przypadku wydarzeń artystyczno-rozrywkowych – 66,9 proc.

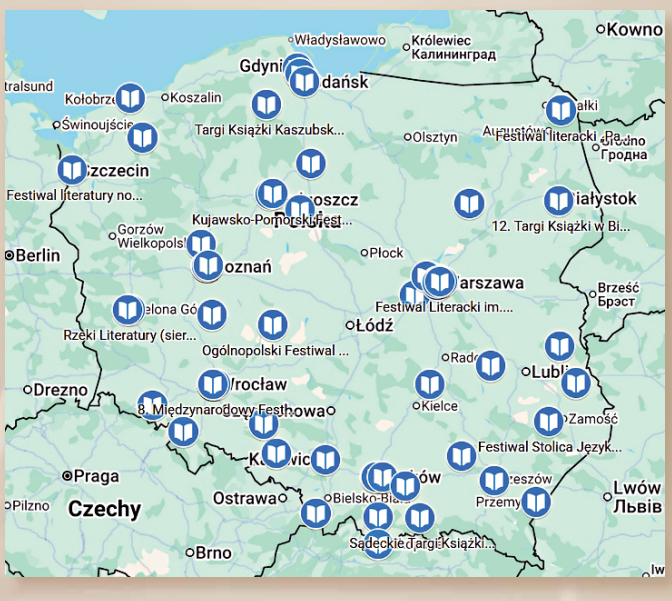
Większość imprez masowych (4,2 tys.) zorganizowano w obiektach zamkniętych (o 4,5 proc. mniej niż w 2024 roku). Na terenie otwartym odbyło się 2,8 tys. imprez (o 13,3 proc. więcej niż w 2024 roku).

Mapa 1. Imprezy masowe w 2025 roku



Dane pochodzą z badania zrealizowanego w oparciu o Sprawozdanie z organizacji imprez masowych (symbol K-09). **(W)**

Nie przegap żadnych targów książki ani żadnego literackiego festiwalu – sprawdź naszą mapę



https://rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/mapa-targow-i-festiwali-2026/

Te książki dominowały w mediach w 2025 roku

Ranking IMM i medialne zasięgi tytułów

Instytut Monitorowania Mediów (IMM) sprawdził, które tytuły najsilniej przyciągały uwagę czytelników w mediach, analizując zasięgi w prasie, portalach, radiu, telewizji oraz mediach społecznościowych.

Wśród najbardziej medialnych tytułów 2025 roku pierwsze miejsce zajęła powieść „Null" Szczepana Twardocha (wydawnictwo Marginesy), która osiągnęła zasięg na poziomie 49,4 mln potencjalnych kontaktów z przekazem. Oznacza to, że statystycznie każdy Polski odbiorca w wieku od 15. roku życia usłyszał o tym tytule przynajmniej jeden raz.

Na drugiej pozycji uplasowała się książka „Lewandowski. Prawdziwy" Sebastiana Staszewskiego (wydawnictwo SQN) z wynikiem 38,2 mln kontaktów z odbiorcami.

Trzecią lokatę zajęła autobiografia „To ja. Andrzej Duda" (Videre), osiągając zasięg 26,7 mln.

Czwartym najpopularniejszym tytułem w mediach był thriller polityczny „Kandydat" Jakuba Żulczyka (Świat Książki) – 21,8 mln, a zestawienie top 5 zamyka pozycja „Przepraszam za brzydkie pismo. Pamiętniki wiejskich kobiet" Antoniny Tosiek (Czarne), z zasięgiem wynoszącym 14,5 mln.

– Zestawienie najpopularniejszych tytułów zwraca uwagę przede wszystkim swoją różnorodnością gatunkową. W top 5 obok powieści i thrillera politycznego znalazły się biografie oraz reportaż historyczny, co pokazuje, że współczesny polski czytelnik wymyka się prostym definicjom. Zamiast jednego, spójnego profilu odbiorcy, mamy do czynienia z mozaiką gustów i upodobań, które równie silnie rezonują w przestrzeni medialnej – komentuje Tomasz Lubieniecki, Kierownik Działu Raportów Medialnych w IMM.

Twardoch w mediach, Staszewski w sieci

Analiza IMM wykazuje wyraźny podział na liderów w zależności od kanału komunikacji. Tytuł „Null" Szczepana Twardocha zdobył pierwsze miejsce w rankingu ogólnym dzięki bardzo dużemu zasięgowi w mediach klasycznych (prasa, portale, radio i TV).

Zupełnie inaczej sytuacja wyglądała w mediach społecznościowych. Największy zasięg spośród wszystkich analizowanych pozycji w social mediach zanotowała książka „Lewandowski. Prawdziwy" Sebastiana Staszewskiego. Tuż za nim uplasowała się książka „To ja. Andrzej Duda". Podium w social mediach zamyka „Patopaństwo" Jana Śpiewaka (W.A.B.). Książka nie znalazła się w sumarycznym zestawieniu top 5 najbardziej zasięgowych, ale budziła bardzo duże emocje wśród użytkowników mediów społecznościowych.

„Lewandowski. Prawdziwy" i „To ja. Andrzej Duda" zdobyły zdecydowanie najwięcej interakcji (po ponad 200 tys.) w mediach społecznościowych ze wszystkich książek wydanych w 2025 roku. Analiza struktury zaangażowania wykazuje, że najwięcej interakcji – obejmujących komentarze, reakcje oraz udostępnienia – dla czołowej piątki zestawienia wygenerowały Facebook (29 proc.), TikTok (27 proc.) oraz YouTube (23 proc.).

– Widzimy rynkowy dualizm: media klasyczne budują prestiż literatury, a social media napędzają emocje wokół biografii i marek osobistych. Skuteczna komunikacja wymaga dziś precyzyjnego dopasowania treści do specyfiki kanału oraz zrozumienia emocjonalnych potrzeb bardzo zróżnicowanych grup odbiorców – dodaje Tomasz Lubieniecki z IMM.

Głos internautów

Analiza nastrojów i treści wpisów w mediach społecznościowych pokazuje, że każda z książek wywoływała odmienne reakcje i nisze dyskusyjne. W przypadku „Kandydata" Jakuba Żulczyka sieć zalała fala entuzjazmu dotycząca warsztatu pisarskiego autora – czytelnicy, w tym opiniotwórczy influencerzy, określali powieść jako „nieodkładalną" i pełną trafnych, ostrych zdań, które zostają w głowie na długo. Internauci toczyli ożywione debaty nad politycznym kluczem powieści, traktując ją jako bezlitosną satyrę na polską scenę polityczną, która u wielu odbiorców wywoływała skrajne emocje.

Zupełnie inny kontekst emocjonalny towarzyszył publikacji „To ja. Andrzej Duda". Tutaj komentarze były najbardziej spolaryzowane i dotyczyły dziedzictwa skończonej prezydentury. W sieci często zestawiano tę książkę z „Kandydatem", sugerując, że postać prezydenta stała się „surowcem" dla fikcji literackiej Żulczyka.



Z kolei biografia „Lewandowski. Prawdziwy" Sebastiana Staszewskiego stała się hitem zasięgowym dzięki potrzebie „odbrązowienia" wizerunku mistrza. Internauci chętnie udostępniali fragmenty dotyczące słabości i trudnych momentów w karierze piłkarza, co budowało obraz autentyczności i zbliżało idola do zwykłego odbiorcy.

Najbardziej ciepłe i sentymentalne reakcje wywołała książka „Przepraszam za brzydkie pismo. Pamiętniki wiejskich kobiet" Antoniny Tosiek. W tym przypadku media społecznościowe stały się miejscem wspólnotowej refleksji, gdzie użytkownicy chwalili pracę redakcyjną autorki oraz dzielili się własnymi rodzinnymi historiami i wspomnieniami.

Na tym tle dyskusja o „Null" Szczepana Twardocha jawiła się jako najbardziej profesjonalna i zdystansowana – zamiast emocjonalnych zrywów, w sieci dominowały głębsze opinie, recenzje eksperckie i dyskusje o roli współczesnego intelektualisty, co potwierdzało status Twardocha jako autora dla czytelników poszukujących literatury wysokiej. **(W)**

Metodologia

Analizę przeprowadzono na podstawie przekazów w polskiej prasie, radiu, telewizji, portalach internetowych oraz social mediach opublikowanych w 2025 roku.

Zasięg informuje o liczbie potencjalnych kontaktów z przekazem mediowym. Wskaźnik jest opracowany na podstawie oglądalności i słuchalności programów radiowo-telewizyjnych, czytelnictwa prasy, średniej liczby odsłon materiałów internetowych z uwzględnieniem współczynnika ekspozycji nazw własnych w treści oraz organicznych zasięgów kanałów mediów społecznościowych.

Książki w tłumaczeniu

Trendy i przemiany na europejskim rynku

W ramach prac konsorcjum ThinkPub został przygotowany raport „Books in Translation. Trends and Transformations in the European Publishing Market".

Autorami raportu są Miha Kovač, Rüdiger Wischenbart, Yana Genova i Anja Kamenarič.

Jak czytamy we wstępie, jednym z głównych zaobserwowanych trendów jest skrajna koncentracja przepływów tłumaczeniowych wokół języka angielskiego jako języka źródłowego, który stanowi 50–70 proc. wszystkich tłumaczeń na większości rynków europejskich. Jednocześnie bezpośrednie tłumaczenia między mniej popularnymi językami europejskimi pozostają marginalne, co ujawnia utrzymującą się nierównowagę między centrum a peryferiami w europejskiej wymianie kulturowej. Częściowe zachwianie tej hierarchii widać właściwie tylko w rosnącej popularności japońskiej literatury i mang. Ich rozwój napędza głównie młodzież, która korzysta z treści cyfrowych oraz platformowych sposobów dystrybucji (np. aplikacji i serwisów online).

Raport dokumentuje także zdecydowaną zmianę w roli zawodowej tłumaczy literackich. Tłumacze coraz częściej pełnią funkcję łowców talentów, mediatorów kulturowych, inicjatorów rynkowych, promotorów i pośredników w eksporcie, zwłaszcza na małych rynkach. Wynika z tego, że sukces tłumaczenia w mniejszym stopniu zależy od spontanicznego popytu rynkowego, a w coraz większym stopniu od sieci tłumaczy, agentów literackich, festiwali, agencji zajmujących się promocją książek oraz dotacji.

Tylko tłumacze o „ponadprzeciętnych" umiejętnościach przetrwają erę sztucznej inteligencji, podczas gdy przeciętni zostaną zastąpieni przez maszyny – uważają autorzy raportu.

W raporcie oceniono również rosnące znaczenie nietradycyjnych modeli wydawniczych i dystrybucyjnych, które obecnie zmieniają sposób wprowadzania tłumaczeń na rynek i czerpania z nich zysków. Systemy te działają w dużej mierze poza klasycznymi statystykami branżowymi, a mimo to generują już przychody porównywalne z dużymi tradycyjnymi grupami wydawniczymi.

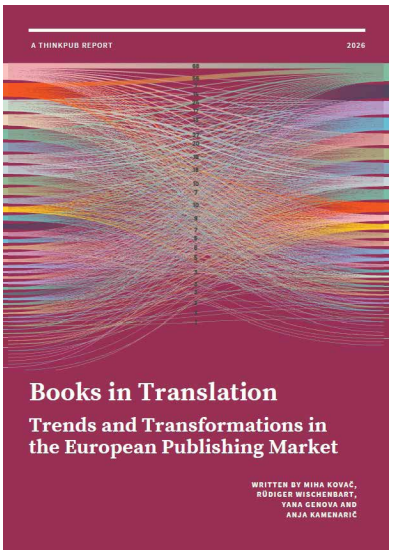
Oceniono także skuteczność i trwałość publicznych polityk tłumaczeniowych na szczeblu krajowym i unijnym. Chociaż ogólna skala finansowania tłumaczeń rośnie, w raporcie wskazano na znaczne rozbieżności między poszczególnymi krajami pod względem spójności strategicznej, długoterminowego zaangażowania oraz efektywności eksportowej. Mniejsze rynki pozostają strukturalnie uzależnione od wsparcia publicznego na rzecz tłumaczeń na języki obce.

Empiryczna część raportu opiera się na danych z 10 krajów i regionów, łącząc siedem studiów przypadków (Hiszpania i Katalonia, Szwecja, Słowenia, Bułgaria, Chorwacja i Austria) z porównawczymi danymi dotyczącymi branży wydawniczej z rynków europejskich (Niemcy, Francja, Włochy, Polska, Hiszpania i Austria). Jak czytamy w raporcie, na małych rynkach językowych tłumaczenia są raczej strukturalną koniecznością niż dodatkiem, stanowiąc 20–40 proc. rocznej produkcji książkowej, podczas gdy duże rynki pozostają w dużej mierze zdominowane przez tytuły krajowych twórców.

W części poświęconej Polsce czytamy, że „po przystąpieniu do Unii Europejskiej w 2004 roku polscy wydawcy odnotowali znaczny wzrost liczby nowych tytułów, która wzrosła z 13 370 w 2005 roku do 22 590 w 2014 roku. Otwarcie się kraju doprowadziło również do wzrostu liczby tłumaczeń – z 5276 tłumaczeń z języków obcych na język polski w 2005 roku do rekordowego poziomu 7534 w 2017 roku. Po niewielkim spadku w 2019 roku (7068), a następnie dalszym spadku do 6855 w 2020 roku z powodu pandemii, w 2023 roku odnotowano rekordową liczbę 8752 nowych tłumaczeń".

Jak wskazano, w pierwszej dekadzie XXI wieku produkcja – a z pewnością także konsumpcja – książek tłumaczonych przez polskich czytelników znacznie przewyższała poziom rynków zachodnioeuropejskich, przy czym tytuły tłumaczone stanowiły od 34 proc. do 40 proc. wszystkich nowości wydawniczych w latach 2004–2011.

W 2019 roku odsetek dzieł tłumaczonych spadł do około 20 proc., co odpowiada średniej w Europie Zachodniej. Oznacza to, że co piąty nowy tytuł jest tłumaczeniem.

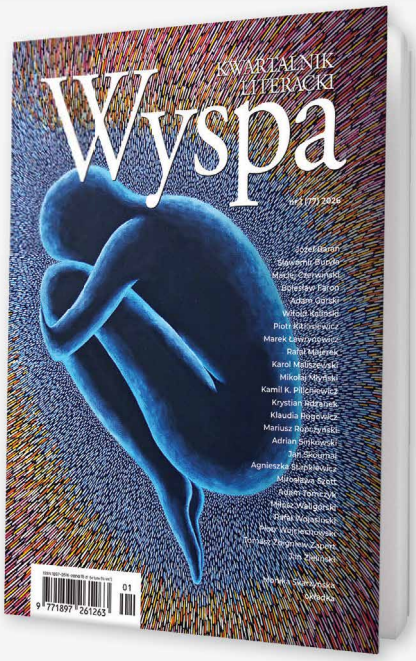


Nowy szczyt popularności książek tłumaczonych odnotowano w 2023 roku, kiedy to ich udział wzrósł do 26 proc., „co sugeruje, że mogło to wynikać z szeregu nowych czynników, prawdopodobnie dzięki pojawieniu się tytułów mangowych oraz nowych gatunków, cieszących się popularnością wśród określonych grup odbiorców, takich jak romans i romantasy – co obserwujemy na wielu rynkach książkowych nie tylko w Europie, ale na całym świecie".

Jak wskazano, aż 11 proc. stanowiły tłumaczenia z języka japońskiego. Odsetek ten przewyższył 9 proc. w przypadku tłumaczeń z języka francuskiego. „Nawet w kraju należącym niegdyś do bloku wschodnioeuropejskiego, o bogatym dziedzictwie kultury i języka słowiańskiego, spośród 8752 przetłumaczonych tytułów zaledwie 2 proc. pochodzi z języków innych niż języki Europy Zachodniej, Ameryki Północnej i Japonii".

W 2023 roku 121 tłumaczeń z języka rosyjskiego oraz kolejne 45 z języka ukraińskiego „stanowią skromne świadectwo wspólnego dziedzictwa kulturowego i historycznego tych narodów, a także nowych realiów, które pojawiły się w następstwie rosyjskiej inwazji na Ukrainę w lutym 2022 roku, w wyniku której do Polski przybyło wielu ukraińskich uchodźców". (W)

Z całością raportu można zapoznać się tutaj: https://thinkpub.eu/materials/the-thinkpub-report-books-in-translation/



Kwartalnik Literacki Wyspa stawia sobie za cel przedstawianie najciekawszych zjawisk w polskiej i zagranicznej literaturze współczesnej.

Prezentujemy różne gatunki literackie i różne style; publikujemy teksty prozatorskie i poetyckie, felietony, eseje krytyczne, wywiady z autorami, pogłębione recenzje nowości wydawniczych. Stałe działy pisma to:

- Nowe nazwiska, gdzie publikowani są autorzy przed debiutem książkowym
- Galeria „na Wyspie" – dział poświęcony autorowi grafik, które ilustrują każdy numer
- Felietony, gdzie tematy literackie wybrzmiewają obok dyskusji wokół problemów społecznych
- Recenzje książek
- Kronika informująca o najważniejszych wydarzeniach w świecie literackim
- Kronika regionalna poświęcona w całości lokalnym środowiskom twórczym i wydarzeniom „na prowincji"

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

www.kwartalnikwyspa.pl

PRENUMERATA: kwartalnikwyspa.pl/prenumerata

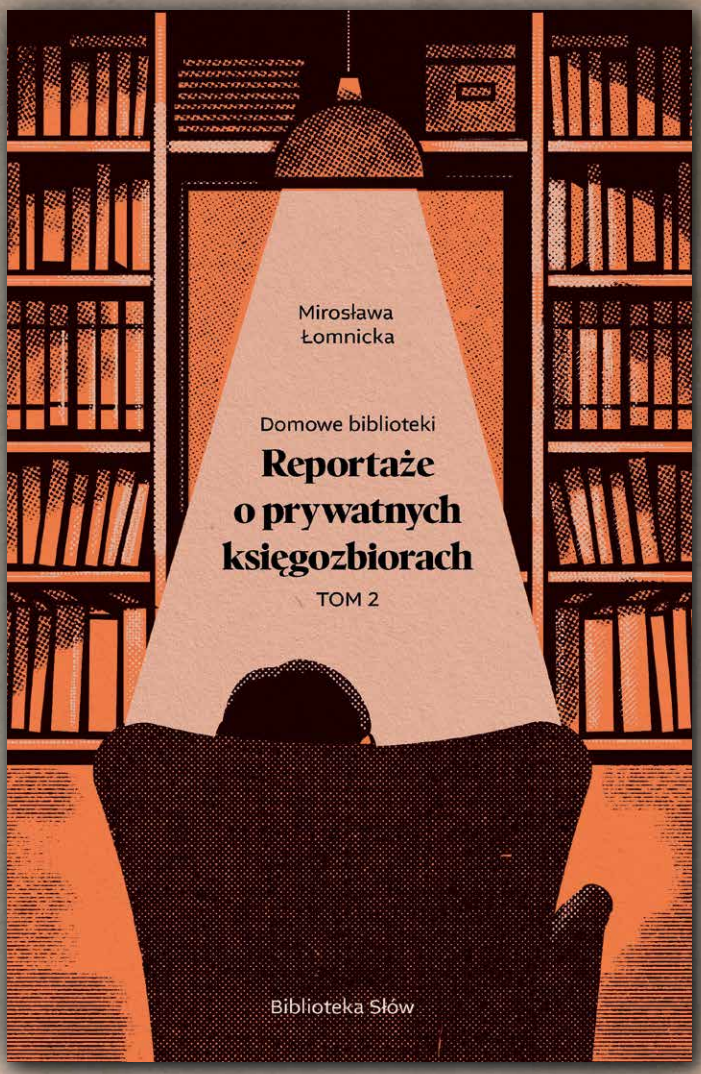
swiatksiazki.pl

książki | e-booki | muzyka | filmy | multimedia | zabawki

nowości i zapowiedzi | promocje, wyprzedaże, rabaty | szybka i tania wysyłka | bezpłatny odbiór w księgarniach

www.swiatksiazki.pl

nowość
Biblioteki Słów



Po znakomitym przyjęciu pierwszej części „Domowych bibliotek", zarówno ze strony czytelników, jak i krytyków, postanowiliśmy przygotować kontynuację. Okazało się, że temat prywatnych księgozbiorów i ich właścicieli poruszył wrażliwą strunę – czytelnicy chcieli zajrzeć do kolejnych domów, poznać nowe historie, zobaczyć, jak książki kształtują ludzkie losy. Zapraszamy zatem ponownie do tej niezwykłej podróży po światach zamkniętych między okładkami – pełnych pasji, refleksji i piękna codziennego obcowania z literaturą.

Nie ma dwóch takich samych domowych bibliotek, bo nie ma dwóch takich samych dróg życia. Książki, które gromadzimy, wybieramy i zachowujemy, są jak odciski palców – zdradzają nasze pasje i przemiany. Każda biblioteka odsłania inną osobowość, inne wrażliwości.

To książka o miłości do literatury, o potrzebie myślenia i o tym, że dobra biblioteka – nawet ta najmniejsza – potrafi ocalić w nas człowieka.

Książka dostępna też jako e-book.

Biblioteka SŁÓW

Biblioteka-slow.pl
Facebook.com/wydawnictwobibliotekaslow